Nr. 316. Dnia 15 listopada. Niedziela. Dnia 3 (15) listopada 1885 r.

Cena Kurjera:
W Warszawie: podana jest w nagłówku numeru wieczornego.
Na prowincji i w Cesarstwie: opłata za przesyłkę i koszta ekspedycji: rocznie rs. 3, półrocznie rs. 1 kop. 50, kwartalnie kop. 75, miesięcznie kop. 25.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.
Numer pojedynczy wieczorny kop 5, poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Dziś: Leopolda W.
Poniedziałek: Edmunda B.
Wtorek: Salomei P.
Środa: Maksyma B.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 22.
Zachód " " 4 " 7.
Długość dnia godzin 8 minut 45.
Ubyło " " 7 " 58.

Wschód księżyca o godzinie 1 minut 19 w.
Zachód " " 11 " 2 r.
Wysokość wody na Wiśle stóp 3 cali 4.
Dziś o godzinie 4-ej zrana ciepła 0° R.

Czwartek: Elżbiety Król. Węg. Wd
Piątek: Feliksa Walezjusza Wyzn
Sobota: *Ofiarowanie N. Marji Panny*
Niedziela: Cecylji P. M.

KALENDARZ.

Imiona słowiańskie: Dziś Przebysława, jutro Radomira.

Zgromadzenia: Posiedzenie sprawozdawcze ogólnego zebrania członków archikonfraterni literackiej. (Sala magistratu—godzina 1 z południa.) Posiedzenie członków zarządu instytucji jałmużniczej dla wstydzących się żebrać. (Lokal instytucji—godzina 11 z rana.)

Koncerta: Poranek artystyczny na rzecz złożonego ciężką niemocą artysty dramatycznego Jana Królikowskiego, ze współudziałem pani Romany Popiel-Święckiej. (Sala teatru Wielkiego—godzina 1 z południa.) Trzeci koncert, składający się wyłącznie z utworów polskich kompozytorów, pod dyrekcją p. Adolfa Sonnenfelda. (Dolina Szwajcarska—godzina 4 i pół po południu.)

Teatra: Wielki: dziś „Miłość i sztuka" (akt pierwszy) i „Coppelja" (występ gościnny panny Marji Giuri); jutro „Gasparone";—Rozmaitości: dziś „W domu i za domem"; jutro „Właściciel kuźnic";—Mały (przy ulicy Daniłowiczowskiej): dziś „Gasparone"; jutro „Chcę sobie pohulać" i „Numer o dwóch łóżkach". (Godzina 7 i pół wieczorem.)

Ogród zoologiczny: ulica Bagatela. Otwarty codziennie od godziny 10-ej rano do wieczora.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Projekt nowej ustawy wekslowej, wypracowany już przez komisję pozostającą pod przewodnictwem p. Thura i przedstawiony do przejrzenia radzie państwa, zwrócony został do ministerjum sprawiedliwości, celem poczynienia pewnych zmian w niektórych punktach.

= W tych dniach wójci gmin otrzymali okólnik, który winni zakomunikować wszystkim właścicielom folwarków i osad włościańskich, aby ci najdalej po dzień 23-ci grudnia zawiadomili przez zarząd powiatu władze skarbowe o wszelkich zmianach, zaszłych w zabudowaniach, ulegających opłacie podatku podymnego. Według bowiem zatwierdzonych przepisów, w razie niezawiadomienia we właściwym czasie, będą obowiązani zapłacić pierwszą ratę przypadającego podatku w dawnej wysokości, chociażby skutkiem zaszłej zmiany przypadała mniejsza opłata, a gdyby zmiana pociągała za sobą podwyższenie istniejącego podatku, to zapłacą w podwójnym rozmiarze, tytułem kary za zaniechanie lub opóźnienie zawiadomienia.

= Komitet wystawy elektrycznej w Petersburgu zawiadamia, iż z dniem 13-ym b. m. przystąpił do wyznaczania miejsca wystawcom, zaś w dniu 27-ym b. m. będzie zmuszony rozpakować skrzynie nadesłane, których właściciele do tego terminu sami się tem nie zajmą. Nadto komitet uprasza o przyśpieszenie wysyłki przedmiotów nie nadesłanych jeszcze na wystawę.

= Dowiadujemy się, iż zarząd miejski w celu konserwacji i reparacji bruku żelaznego zrobił zapotrzebowanie na tysiąc sztuk płyt żelaznych, wagi około 6000 pudów, dla użycia takowych z wiosną roku przyszłego. Nie wiadome nam są dobrze pobudki, jakiemi kieruje się w tym względzie zarząd miejski, nie możemy jednakże utaić pewnego zdziwienia, iż w obec doświadczonej wadliwości i szkodliwości bruku żelaznego, bruk ten, zamiast uledz stopniowemu choćby wyrugowaniu, ma być i nadal utrzymywany.

= Kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od d. 31-go października do d. 8-go listopada włącznie, wydała nowych książeczek 138 (więcej o 41 aniżeli w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze, w 770 wnioskach złożono rs. 16,947 kop. 90 (więcej o rs. 7478 aniżeli w tygodniu poprzednim). W tymże tygodniu kasa oszczędności na żądanie 269 uczestników wypłaciła (oprócz procentów w sumie rs. 154 kop. 58, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 14,716 kop. 7½ (mniej o rs. 1532 kop. 90½ aniżeli w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 75 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 38,136 posiada kapitał rs. 1,625,826 kop. 32 (więcej o rs. 2231 kop. 82½ aniżeli w tygodniu minionym).

= W dniu jutrzejszym odbędą się w tutejszym magistracie dwie licytacje, a mianowicie na jednoroczną dzierżawę w Warszawie posesji nr 2,345 od rs. 200 rocznie i na jednoroczną dzierżawę posesji nr 2493a od rs. 600 rocznie.

= Kasa główna Towarzystwa kredytowego ziemskiego dopełnia wcześniejszej wypłaty za listy zastawne wylosowane w dniach 1-ym i 2-im października oraz za kupony płatne dnia 22-go grudnia r. b., za potrąceniem od wylosowanych listów zastawnych procentu za brakujące dni do terminu płatniczego w stosunku 5%, od kuponów zaś takiegoż procentu eskontowego i opłaty na rzecz skarbu tytułem podatku dochodowego w ilości 5 procent.

= Kupony 33-go półrocza od listów likwidacyjnych, płatne od dnia 1-go grudnia r. 1880-go, wymieniane będą w kasie Banku polskiego do dnia 1-go grudnia r. b., poczem uważane będą za wycofane z obiegu i niemające wartości.

= W ciągu trzeciego kwartału r. b. wpłynęło ofiar dobrowolnych na rzecz szpitala starozakonnych w Warszawie, oprócz darów w naturze, 515 rs. 55 kop.

= W ciągu zeszłego tygodnia zmarło w Warszawie 225 osób, a więc o 14 mniej aniżeli w poprzedzającym. Najwięcej ofiar zabrało zapalenie płuc, a mianowicie 46, dalej suchoty 28 i nieżyt kiszek 22. Z chorób zakaźnych, na błonicę zmarło 13, na odrę 10, na ospę 6 i na szkarlatynę 4.

= W zeszłym tygodniu urodziło się 266 dzieci (114 dziewcząt), co w stosunku do 1000 mieszkańców rocznie wyłączając przyjezdnych, wynosi 28·75

38)

CICHE TRAGEDJE,

POWIEŚĆ

Józefa Rogosza.

(Dalszy ciąg.)

— A z powrotem do Włoch nie wstąpicie?

— Wątpię... Do Włoch pragnę zrobić wycieczkę dopiero w przyszłym roku.

— Skoro tak, więc prawdopodobnie nie zobaczymy się przed wiosną.

— A to czemu?

— Za dwa lub trzy miesiące wyjedziemy do Wenecji, gdzie chcę całą zimę spędzić... Przepraszam pana, żem go tak długo zatrzymała. Dobranoc!

Jej głos był teraz nierównie łagodniejszy, a żegnając go, rękę mu podała. Wziął ją, jakby z obawą. Uścisnęła go po przyjacielsku... Skłonił się głęboko i odszedł z głową nabitą różnorodnemi myślami.

Gdy po wschodach pałacowych na górę wstępował, księżyc zapadał już za lasy, a na wschodzie blada jutrzenka rozjaśniała widnokrąg. Na korytarzu spotkał lokaja.

— Panowie już się rozeszli?

— Nie, jaśnie panie, dotąd grają.

Otworzył drzwi od swego mieszkania, ale ostrożnie, cicho, jak zbrodniarz lękający się by go kto nie spłoszył. Na palcach przeszedł salon i stanął w drzwiach prowadzących do buduaru żony.

Tu zastał wszystko jak zostawił. Na stoliku paliła się lampa, tylko ciemniej niż przedtem, bo się wyczerpała, atmosfera była duszna, żaden ruch nie budził ciszy. Spojrzał na otomanę.

Z ręką na poręczy a z głową na ramieniu, żona jego spała. Tu z upragnieniem wyglądała tego, który jej był najdroższy, tu ją sen zmorzył. Spała cicho jak dziecię, lecz ostatnie jej marzenia, nie musiały być słodkie, skoro na ustach widniała jakby gorycz...

XVIII.

Pół roku upłynęło od ślubu pana Romana Świerczykowskiego z hrabianką Anielą Szumińską. Z początku tym wypadkiem świat zajmował się gorliwie. Szczególnie wyższe sfery długo o nim mówiły, rozmaicie go sobie tłumacząc.

Jedni nie mogli nadziwić się zuchwałości plebejusza, który potrafił zdobyć taką partję, drudzy brali za złe hrabinie, że siostrzenicy dała swoje zezwolenie. Gdy jednak rzecz każda musi mieć swój koniec, więc powoli i o tym mezaljansie ludzie mówić przestali.

W znacznej mierze przyczynili się do tego sami państwo młodzi, ponieważ pierwsze miesiące po ślubie spędzili za granicą. Najpierw byli w Paryżu, potem w Szwajcarji, na samym końcu w Wenecji. Świat straciwszy ich z oczu, przestał się nimi zajmować, zwłaszcza, że w tym czasie wypłynęły i inne zdarzenia, zajmujące jego uwagę. Gdy do kraju wrócili, opinja była już znacznie uspokojona i teraz zależało wszystko od taktu pana Romana Świerczykowskiego. Jeżeli wobec „towarzystwa" dobrze się postawi, niejeden myślał, wtedy nawet najdumniejsi przeszłość mu przebaczą i powoli uznają go za swego. Tak było zawsze, tak będzie i teraz.

Wiedział o tem sam pan Roman i trzeba mu oddać tę sprawiedliwość, że od początku wziął się do rzeczy bardzo roztropnie. Teraz już nie potrzebował brać pozycji szturmem, gdyż samą cierpliwością mógł opornych zwyciężyć. Należało tylko pozyskać sobie kilka osób wpływowych, aby te dla niego pracowały.

O to nie było znów tak trudno. Wśród arystokracji znalazł dwóch ludzi starszych, dobrze urodzonych i dobrze wychowanych, ale gołych jak święci tureccy. Byli oni wszędzie chętnie widziani, gdyż jako kawalerowie, bawili towarzystwo, oddając mu przytem najrozmaitsze usługi; prócz tego należeli do ludzi nieustraszonych, dzięki czemu figurowali dotąd w kilkunastu pojedynkach, bądź jako zapaśnicy, bądź jako świadkowie.

Pan Roman, wróciwszy z zagranicy, zostawił żonę na wsi, sam zaś udał się do stolicy, by teren zrekognoskować. Tu poznał się z owymi panami, a pozyskawszy ich względy sutem śniadaniem i innemi grzecznościami, poprosił, by mu ułatwili wstęp do klubu szlacheckiego. Przyrzekli.

W czternaście dni później został przyjęty do klubu i to wbrew opozycji kilku magnatów, którzy żadną miarą nie chcieli go wpuścić do swego koła. Opozycja jednak głównie dlatego nie miała powodzenia, że owi dwaj przyjaciele pana Romana, podczas balotowania w klubie, stanęli po obu stronach urny, aby widzieć, kto będzie rzucał białą gałkę, a kto czarną. Ponieważ nie wielu było takich, którzyby z nimi chcieli zadzierać, więc też ich kandydat otrzymał imponującą większość głosów i został przyjęty.

Tym sposobem pękły najgrubsze lody. Gdy pan Roman, przez swoich przyjaciół wprowadzony, wszedł pierwszy raz do klubu, stali jego członkowie z wielką ciekawością oglądali nowego towarzysza.

I żaden z nich nie mógł powiedzieć, by sąd jego o młodym człowieku wypadł niekorzystnie. Przeciwnie, fizjognomją wszystkich sobie ujął, a dobremi manierami i wyszukaną grzecznością pozyskał nawet owych magnatów, którzy byli przeciwni jego przyjęciu. Za kilka dni obracał się w klubie tak swobodnie, jakby w nim wzrósł od dziecka, a że głowę miał nie złą, przytem wyznawał zasady konserwatywne i grał w karty ze swobodą prawdziwego magnata, więc wkrótce stał się członkiem wielce cenionym i poszukiwanym.

= **W następstwie rozporządzeń meldunkowych** stosownie do raportu komisarza cyrkułu łazienkowskiego, polecono 20-tu rządcom domów gdzieindziej zamieszkałym, koniecznie zajmować lokale w domach którémi zarządzają a 31 właścicielom nie wyręczać się pisarzami lecz osobiście załatwiać meldunki.

= Dnia 18-go b. m., o godzinie 6-ej i pół po południu, odbędzie się w sali magistratu sesja cechowa zgromadzenia cieśli.

= W archidjecezji warszawskiej zaszły, jak się dowiadujemy z *Przegl. kat.*, następujące zmiany w duchowieństwie: ks. Stefan Łasicki, kanonik kolegjaty łowickiej, dziekan i proboszcz łęczycki, mianowany i zatwierdzony prałatem dziekanem kolegjaty łowickiej. Mianowani: ks. Kazimierz Hill, wikarjusz kolegjaty łowickiej i kapelan szpitala św. Tadeusza w Łowiczu, administratorem parafji Mąkolice; ks. Antoni Gniazdowski wikarjuszem kolegjaty łowickiej; ks. Ludwik Zajtz wikarjuszem parafji Wniebowzięcia N. Marji Panny w Łodzi; ks. Ksawery Budyta nauczycielem religji przy gimnazjum II-em w Warszawie, jednocześnie administratorem parafji Pieczyska; ks. Marceli Ciemniewski, wikarjusz parafji Szymanów, kapelanem osad rolnych w Studziencu; ks. Ignacy Radzikowski, nowo wyświęcony, wikarjuszem parafji Kutno. Tranzlokowani: ks. Antoni Bortkiewicz, administrator parafji Warka, na administratora parafji Przybyszew; ks. Zygmunt Łubieński, wikarjusz parafji św. Aleksandra, na wikarjusza parafji św. Krzyża w Warszawie; ks. Jan Stańczuk, wikarjusz parafji Kampinos, na wikarjusza parafji Rawa; ks. Bonifacy Michałowicz, administrator parafji Jeruzal, na administratora parafji Długa kościelna. Uwolnieni na własne żądanie: ks. Jan Wiśniewski, proboszcz parafji Będków; ks. Wawrzyniec Czekanowski, proboszcz parafji Kozuń; ks. Antoni Gąsiorowski, administrator parafji Dzierzbice. Zmarli: o. Roman Hoffman, kameduła; ks. Tomasz Stalka, wikarjusz kościoła parafjalnego w Puszczy Korabiewskiej; ks. Roch Ratuszny, administrator parafji Długa Kościelna; ks. Jan Wąsowski, prałat kolegjaty łowickiej, dziekan i proboszcz łowicki.

= **Z teatru i muzyki.**

* O godzinie pierwszej w południe odbędzie się dzisiaj w teatrze Wielkim przedstawienie poranne na korzyść Jana Królikowskiego.

Szczęśliwi posiadacze biletów, będą mogli rozkoszować się grą Romany Popiel-Święckiej, Żółkowskiego i innych.

Szczegółowy program widowiska sprzedawany być ma przy wejściu przez artystki i artystów teatrów warszawskich.

* Pierwsze przedstawienie „Djany" Augiera, projektowane pierwotnie na poniedziałek, odłożone zostało do środy.

* Repertuar teatrów warszawskich na tydzień bieżący zapowiada co następuje:

Teatr Wielki.

Dziś: „Miłość i sztuka" (akt pierwszy) i „Coppelia" (występ gościnny panny Marji Giuri); jutro: „Gasparone"; wtorek: „Carmen" (pierwszy występ gościnny panny Justyny Machwicówny); środa: „Djana" (pierwszy raz); czwartek: „Robert djabeł" (występ gościnny pani Teodozji Jakowickiej i panny Marji Giuri); piątek: „Djana"; sobota: „Faworyta" (występ gościnny panny Justyny Machwicówny); niedziela: „Gizella" (występ panny Giuri) i „Wesele w Ojcowie".

Teatr Rozmaitości.

Dziś: „W domu i za domem"; jutro: „Właściciel kuźnic"; wtorek: „Mąż z grzeczności"; środa: „Szalony zakład", „Kwiat z Tlemcenu" i „Folwark Primerose"; czwartek: „Pożar w klasztorze", „Consilium facultatis" i „Inżenierowie jadą"; piątek: „Przechodzień", „Bracia Maucroix" i „Przysięga Horacego"; sobota: „Starzy kawalerowie"; niedziela: „Tancerka" i „Dom otwarty".

Teatr Mały (przy ul. Daniłowiczowskiej).

Dziś: „Gasparone"; jutro: „Chcę sobie pohulać" i „Numer o dwóch łóżkach"; wtorek: „Trzy pary żółtych rękawiczek" i „Fryzetta"; środa: „Gasparone"; czwartek: „Gasparone"; piątek: „Gasparone"; sobota: „Gasparone"; niedziela: „Puhar srebrny".

* Na scenie krakowskiej przedstawiono w tych dniach z powodzeniem komedyjkę w 1-akcie p. Zygmunta Przybylskiego pt. „Psst."

Komedyjka ta ma wejść wkrótce na repertuar teatru Rozmaitości.

= Konkurs dramatyczny.

Przypominamy, iż d. 31-go grudnia r. b. upływa termin nadsyłania utworów dramatycznych na konkurs imienia Wojciecha Bogusławskiego.

Konkurs rozpisała *Gazeta polska* i na jej też ręce należy nadsyłać prace konkursowe.

Komitet rozporządza dwiema nagrodami: pierwsza 1000 rs. i druga 500 rs.

Sztuki drukowane, znane ze sceny, oddane teatrom do grania lub podpisane nazwiskiem autora, nie będą przyjęte do konkursu.

W razie gdyby żaden utwór nie został nagrodzony, konkurs będzie odroczony do nowego terminu.

= Wystawa szkiców.

Wystawa szkiców zostanie otwartą w przyszłą niedzielę t. j. dnia 22-go b. m.

Artyści malarze z Monachjum i Krakowa nadesłali prace w dość znacznej ilości.

Tutejsza kolonja spieszy z przygotowaniem prac, których zadaniem, oprócz wartości artystycznej, będzie możliwa przystępność dla ogółu.

Panny G. S., M. K. i wiele innych, ustawią gabloty z przedmiotami sztuki, zastosowanemi do mody.

Oprócz tego będzie urządzona pracownia malarka wraz z przyborami i modelami.

= Na kościół św. Piotra i Pawła.

Od miesiąca lipca na budowę kościoła św. Piotra i Pawła wpłynęło dobrowolnych ofiar 778 rs. 50 kop. Do wykończenia budowy potrzeba jeszcze przynajmniej 10,000 rs.

= Dla ubogich.

Lecznica pierwsza, istniejąca w Warszawie od lat kilkunastu, od pewnego czasu wprowadziła niektóre zmiany.

Mianowicie podniesiono wprawdzie opłatę za poradę lekarską z 25 na 40 kop., ale natomiast wprowadzono znaczną ulgę dla prawdziwie ubogich chorych.

Polega ona na tem, iż każdy z lekarzów ordynujących w lecznicy ma prawo, według swojego uznania, wydawać chorym bilety na bezpłatne porady.

Oprócz tego lekarz może zezwalać, aby potrzebne lekarstwa dla najbiedniejszych wydawane były choremu bezpłatnie, na rachunek lecznicy.

W ten sposób drobna podwyżka opłaty obróconą została na rzecz najuboższych.

= Sprawozdanie.

Mamy pod ręką sprawozdanie z pracowni chemiczno-rozbiorowej dra A. M. Weinberga z całego przeciągu jej działalności, to jest od roku 1877-go po koniec pierwszego półrocza r. b.

Że pracownia rozwija się, najlepszym dowodem jest to, że gdy w trzech pierwszych latach istnienia wykonała ogółem 264 robót, w pierwszem półroczu r. b. liczba ich wyniosła 288.

Służba targowa, policja i władze sądowe, jak widzimy z cyfr sprawozdania, coraz mniej korzystają z usług pracowni, coraz mniejszą także jest liczba rozbiorów dokonywanych w celach naukowych, ale za to wzmaga się w znacznym stosunku ilość robót, dokonywanych przez pracownię na żądanie lekarzy, przemysłowców i kupców, obywateli ziemskich i osób prywatnych.

Odpowiednio do tego zmienił się i charakter żądań, jakie pracownia dra Weinberga zaspakaja.

W pierwszych pięciu latach istnienia, pracownia rozbierała głównie dostarczane okazy wody do picia, piwa, mleka, chleba, wina, mąki, herbaty, to jest przeważnie artykułów spożywczych, w ostatnich 3½ latach woda, mleko, piwo, mąka, wino są wprawdzie także dosyć często przedstawiane do rozbioru, ale obok nich znacznej bardzo liczby analiz przedmiotem są asfalt, cykorja, środki dezynfekcyjne, glina, margiel i wapień, kefir, łój, minerały i rudy, mocz i płyny fizjologiczne, melassa, masła, nawozy rolnicze, ocet, oleje maszynowe, olejki eteryczne, pasza dla inwentarza, potaż i soda, środki tajemne i specjalne, tapety, torf, wódki i likiery itp.

Sam ten wykaz jest najlepszą wskazówką rozszerzonego zakresu działalności pracowni.

= Z kolei dąbrowskiej.

Ruch towarowy na kolei dąbrowskiej dotychczas jest bardzo słaby i opłaca zaledwie koszta eksploatacji.

Powodem minimalnego dotąd przewozu towarów, jest brak połączenia z zagranicą i z kopalniami wę-

---

Jednej tylko rzeczy nie mogli mu panowie przebaczyć, a tą było jego nazwisko. Gdyby inaczej się nazywał, krócej i więcej z szlachecka, jużby ich nic w nim nie raziło...

Porobiwszy liczne znajomości, pan Roman najął wspaniałe mieszkanie, po pewnym księciu, który wyjeżdżając na dłuższy czas za granicę, zostawił je razem z meblami; ze wsi sprowadził służbę, konie, powozy i w sam wielki post, kiedy towarzystwo było więcej skupione, postanowił wespół z żoną wystąpić na wielkim świecie.

Pani Aniela, stosując się do woli męża, przyjechała do stolicy, lecz nie powiemy, by widoki zabawy sprawiły jej wielką przyjemność. Dłuższy pobyt za granicą bardzo ją umęczył, prócz tego od kilku tygodni czuła się niezdrową. Stokroć byłaby tedy wolała zostać na wsi, niż rzucać się w wir wielkiego świata, dla którego nawet za swych lat panieńskich, nie miała szczególniejszej sympatji. Z początku chciała nawet męża prosić, by swoje projekta na przyszły rok odłożył, lecz gdy wraz z nim połączyła się pani Zyglińska, która do Słobody przyjechawszy upewniła przyjaciółkę, że i oni jadą na post do stolicy, dopiero wtedy przystała na wyjazd bezwarunkowo.

Pani Corinna, mimo, iż wiekiem była od pani Anieli starsza, tak umiała jej serce pozyskać, że ta poczytywała ją za najlepszą swoją przyjaciółkę. Szczególnie podczas dłuższego pobytu w Wenecji „piękna Rumunka", jak ją powszechnie nazywano, obdarowywała ją tylu przyjemnemi chwilami, że młoda kobieta musiała za to czuć dla niej żywą wdzięczność.

Pan Roman był niezmiernie uradowany z przyjazdu państwa Zyglińskich, chociaż, jeżeli mamy prawdę wyznać, nie tyle mu zależało na przyjacielu, co na jego żonie. Pan Władysław był szlachcicem, wprawdzie bogatym, lecz zawsze tylko szlachcic, przecież jego żona pochodziła z książąt. W blasku mitry, człowiek, dobijający się jak on stanowiska, mógł wydać się nierównie lepiej, niż w oświetleniu pięciu słabych promieni zwykłej korony szlacheckiej. Prócz tego pani Corinna była znana z piękności, rozumu, dowcipu, rój wielbicieli ze sfer najwyższych ciągle ją otaczał, wszędzie bywała i wszyscy ją wielbili. Znajomość z taką osobą mogła więc panu Świerczykowskiemu tylko zaszczyt przynieść.

Pani Aniela w ostatnich miesiącach przybladła i posmutniała. Tak mąż, jak bliżsi znajomi, kładli to na karb jej poważnego stanu. Ona sama na nic się nie skarżyła i ostentacyjnie wszystkich upewniała, że była bardzo szczęśliwa. Nikt też o tem nie wątpił, mąż bowiem był młody, piękny i żonę na każdym kroku taką otaczał troskliwością, że każdy musiał to zauważyć.

Już pół roku z sobą przeżyli, a dotąd nie było między niemi najmniejszego nieporozumienia. Czy zasługa w tem była obopólna, czy tylko po jednej stronie, trudnoby na to odpowiedzieć. Z tego, co sługi opowiadały sobie po kątach, możnaby jednak wnioskować, że w ich pożyciu domowem większą odgrywała rolę jej słodycz, niż jego uprzejmość. Pani Aniela mężowi we wszystkiem ustępowała, więc też nie byłoby nigdy powodu do najmniejszego nieporozumienia.

Sługi te, „płatne wrogi", jak je pani Zyglińska nazywała, podpatrzyły jeszcze rzecz jednę. Oto pan Roman, ilekroć znajdował się z żoną sam na sam, brał zaraz książkę lub gazetę i czytać zaczynał. Na jej zapytania odpowiadał krótko i sucho. Rzadko też kiedy dłużej posiedział. Najczęściej ziewnąwszy raz i drugi, brał kapelusz i w pilnym interesie z pokoju wychodził. Żona go nigdy nie zatrzymywała. Ilekroć drzwi zamknął za sobą, wspierała głowę na dłoni i w posadzkę zapatrzona, zaczynała dumać. O czem? Bóg jeden wiedział! Nikt nie twierdził, żeby pan Roman dopiero z czasem takim się zrobił. O zmianie w jego usposobieniu nie mogło być nawet mowy, gdyż pokojowa widziała go takim już w pierwszych dniach po ślubie. Prawdopodobnie pochodziło to ztąd, że nagadawszy się z żoną do syta, nie miał jej teraz nic więcej do powiedzenia.

Za to przy ludziach był zawsze uprzejmy, nadskakujący, żony nigdy inaczej nie nazywał, tylko „swoim aniołem"—nawet wyłamując się z pod zwyczajów na wielkim świecie przyjętych, przysiadywał się do niej często, aby z nią rozmawiać, a w końcu pocałować ją bądź w rękę, bądź w czoło. Jedni patrząc na tę parę zakochaną, wielbili ją w duchu, drudzy jej zazdrościli, lecz byli i tacy, którzy utrzymywali, że taka poufałość jest w „najgorszym tonie."

Dotąd młoda kobieta jeden tylko raz zrobiła mężowi delikatną wymówkę, co wszakże nie pociągnęło za sobą żadnych następstw. Przed samym wyjazdem za granicę, mąż, aby panny Goudron nie brać z sobą, dał jej kilkaset guldenów, prosząc, by do ich powrotu w mieście zamieszkała. Francuska, acz z bólem serca, przystała na tę propozycję. Gdy pani Aniela zrobiła uwagę, że ich przyjaciółka oddawna cieszyła się nadzieją, iż Francję zobaczy, mąż niecierpliwie odrzucił:

— Jeżeli chce tam jechać na zawsze, dam jej jeszcze kilkaset guldenów, ale z sobą jej nie wezmę, bo ciekawym, cobyśmy robili w drodze z taką śmieszną i nudną szkatułą.

Dalsze uwagi żony były bezskuteczne. Widząc, że nic nie wskóra, ustąpiła jak zawsze. Gdy wrócili, zapytała męża, kiedy poszle po pannę Goudron.

— Czyś się już za nią stęskniła?

— Żal mi jej, bo prawdopodobnie wygląda niecierpliwie od nas wiadomości. Ona tak się przywiązała do naszego domu.

— Nie bądź tylko tak sentymentalna, moja duszko. Tego rodzaju istoty przywiązują się do pieniędzy, nie do ludzi.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

gla kamiennego, który w przyszłości będzie głównym źródłem dochodu nowej kolei.

Budowa odnogi z Dąbrowy do kopalń węgla Towarzystwa francusko włoskiego została wstrzymaną wskutek opozycji p. Łapińskiego, który nie dozwolił przez grunta swoje poprowadzić linji kolejowej.

Nieporozumienie więc wynikłe z tego powodu między zarządem kolei dąbrowskiej i p. Ł. oczekuje rozstrzygnięcia władzy, które, o ile wiadomo, wkrótce ma nastąpić.

Ruch osobowy na nowej drodze wzmaga się z każdym dniem tak, że obecnie na wszystkich kierunkach zachodzi często potrzeba powiększania liczby wagonów.

Kasa emerytalną, istniejąca przy zarządzie kolei od lutego r. b., funkcjonuje już prawidłowo; co się tyczy kasy przezorności dla robotników, to takowa prawdopodobnie utworzoną będzie w roku przyszłym, po uzyskaniu uprzedniem zatwierdzenia ustawy przez właściwą władzę.

Zarząd kolei zamierza znowu wkrótce obniżyć opłatę za przewóz niektórych produktów transportowych przez linję dąbrowską.

W ostatnich dniach obniżono taryfę przewozową od spirytusu na wywóz za granicę i na stare żelaztwo, przeznaczone do przetapiania w hutach żelaznych, rozsianych licznie w gub. radomskiej i kieleckiej.

= Przedsiębiorca kolejowy.

Magdeburger Ztg donosi, że mieszkaniec tameczny, Rozen, w imieniu zawiązanego stowarzyszenia, udaje się do Petersburga, celem zyskania koncesji na budowę kolei żelaznej.

Projektowana linja ma leżeć po prawej stronie Wisły.

= Daltonizm.

Podczas niedawno odbytej rewizji ocznej na jednej z tutejszych kolei, znaleziono trzech oficjalistów podlegających daltonizmowi.

Pracownicy ci będą użyci do innej czynności, nie mającej bezpośredniego związku z ruchem i bezpieczeństwem pociągów.

= Ze świata handlowego.

W tych dniach dwie znaczniejsze firmy handlowe bliskie już były ogłoszenia upadłości.

Jedną z nich poratował właściciel domu, czując że nie tak prędko znalazłby lokatora na sklep, mieszkanie i obszerne magazyny, za które pobierał 8,000 rs. komornego.

Opuścił więc kupcowi 2,000 rs. z należności, a nadto na ułożenie się z wierzycielami dopożyczył 15,000 rs. na umiarkowany procent 8% rocznie.

Drugi zaś zakład przemysłowy, zatrudniający przeszło 100 robotników, ujrzał się w braku gotówki i nie mógł zapłacić kilku weksli.

Zatrwożeni wierzyciele, po odbyciu walnej narady przekonali się, że przy likwidacji interesu nie wieleby się im okroiło.

Postanowili więc bardzo rozumnie, zapłacić trzy weksle zagraniczne i firmę nadal utrzymać.

Za zgodą jednak właściciela dodano mu radę nadzorczą, złożoną z czterech osób wybranych z pośród wierzycieli.

Po przejściu stagnacji, jest wszelka nadzieja rozwoju interesu, który do ostatnich czasów szedł dobrze.

= Współka udziałowa.

Garbarnia Liedkiego przeszła w ręce Towarzystwa udziałowego.

Założycielami współki są bracia Liedtkowie, oraz p. Wilhelm Kuntze.

= Z żeglugi parowej.

Przerwa zimowa żeglugi parowej nastąpi z końcem b. m.

Naturalnie wcześniejsze przerwanie ruchu jest możliwem wrazie nastąpienia mrozów.

= Surowy rygor.

Pewien właściciel domu na Podwalu od wszystkich lokatorów posiadających fortepiany zażądał piśmiennych zobowiązań, iż będą oddawali się muzyce tylko do godziny 11-ej wieczór.

Rygor taki przydałby się w bardzo wielu domach.

= Spadek w polisach.

Prawdziwą niespodziankę spadkobiercom swym zostawił zmarły niedawno pan L.

Wiedziano, iż pobiera on znaczną pensję dożywotnią, ponieważ jednak żył dość wystawnie, nikt z rodziny nie spodziewał się spadku.

Tymczasem w biurku zostały znalezione cztery polisy asekuracji życiowej w dwóch Towarzystwach krajowych i w dwóch zagranicznych.

Ogółem spadek jaki sukcesorowie otrzymają z polis, wynosi około 50,000 rs.

= Wymarcie całej rodziny.

Nader smutny i niezwyczajny fakt mamy do zanotowania.

Przed trzema miesiącami istniała w Warszawie rodzina Krukowskich, której głową był Andrzej, stróż domu.

W początkach września zmarła na chorobę piersiową starsza córka.

W trzy tygodnie później dwoje dzieci padło ofiarą szkarlatyny.

Niedawno dwudziestoletni syn Andrzej, wyrobnik kolejowy, został zgnieciony przez wagony.

Osieroceni rodzice nie długo przeżyli młodsze pokolenie.

Ojciec dwa tygodnie temu przeniósł się do wieczności, zaś matka w tydzień po nim zmarła, jak powiadają sąsiedzi, z tęsknoty.

Tym sposobem w ciągu trzech miesięcy wymarła cała rodzina.

= Poparzenie.

W dniu wczorajszym przy ulicy Marszałkowskiej, służąca niosąc wazę bardzo gorącej zupy, wylała ją na głowę siedzącego przy stole pięcioletniego synka państwa D.

Dziecię omdlało z bólu i przestrachu.

Zawezwany lekarz obawia się o życie chłopczyka, którego twarz, a nadewszystko oczy pokryły się pęcherzami i ranami.

Nieostrożna służąca, przerażona skutkami własnej nieostrożności, uciekła.

= Uj[illegible]i.

Do[illegible]iliśmy przed paru tygodniami o zuchwałym napadzie na jadącego z Warszawy do Radzymina włościanina, Tomasza Królikowskiego, który poniósł tak ciężkie rany, iż dotychczas jeszcze życiu jego grozi niebezpieczeństwo.

Dzięki energicznemu śledztwu zostali ujęci trzej złoczyńcy: Andrzej Dąbrowski, Józef Michalik i Jan Wąs, wszyscy trzej włościanie z pod Radzymina.

= Kradzieże.

Na Nalewkach pod nrem 29-ym ze sklepu Ch. Kaliny skradziono blankietów wekslowych i marek za 200 rs.—Na Lesznie pod nr 65 skradziono ze strychu bieliznę należącą do kilku lokatorów.—Na Podwalu pod nrem 24-ym i na Wilczej pod nrem 6-ym ujęto złodziei w chwili, gdy z łupem usiłowali wydostać się na ulicę.

= Grabież.

W dniu wczorajszym do sklepu na Brukowej Mośka Gelbluma, wpadło trzech ludzi.

Jeden z nich, pomimo oporu G., porwał leżące na stole 7 rs. i wraz z towarzyszami wybiegł na ulicę.

Rabusia dopędzono i łup mu odebrano.

Towarzysze jego zdołali umknąć.

= Pomiędzy tramwajami.

W dniu wczorajszym na Marszałkowskiej dorożkarz nr 720 wjechał nieostrożnie pomiędzy dwa wagony tramwajowe.

Następstwem tego było uszkodzenie wagonów i dorożki.

Nadto powożący tą ostat[illegible] Karol Kesler spadł z kozła i uległ złamaniu ręki, oraz ciężkim obrażeniom na całem ciele.

= Podrzucenie.

W dniu wczorajszym pod drzwiami kościoła św. Aleksandra, znaleziono dwutygodniowe niemowlę płci żeńskiej.

Porzutka odesłano do szpitala Dzieciątka Jezus.

= Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym na Nowolipkach pod nrem 38-ym zmarł nagle Maksymiljan Owruczenko.

Zwłoki zabezpieczono, celem wyprowadzenia śledztwa sądowego.

= Wściekły pies.

W dniu onegdajszym na drodze Górczewskiej, wściekły pies pokąsał Rozalję Radukową.

Ponieważ pomoc lekarska pokąsanej została udzieloną dość późno, życiu jej grozi niebezpieczeństwo.

= Po pijanemu.

Na Wołowej Feliks Wordak spadł z wozu i złamał nogę w kolanie.

Przyczyną wypadku było pijaństwo.

= Utonięcie.

W dniu onegdajszym dwaj mieszkańcy Powsina przeprawiając się przez rzekę Nadwiślanówkę, wpadli, skutkiem przewrócenia się łodzi, do wody.

Jeden z nich został wyratowany, drugiego zaś Stanisława Golika, wydobyto już nieżywego.

= Na galarze.

W dniu onegdajszym na jednym z galarów stojących na Wiśle, Karol Polczyński, 17-letni chłopiec, zapalając latarnię naftową oblał się naftą, która zapaliła się na nim.

Nim zdążono pośpieszyć mu na ratunek, chłopiec prawie instynktownie rzucił się do wody.

W jednej chwili woda ogień stłumiła, a ponieważ Palczyński doskonale umiał dawać nurki, szczęśliwie na wierzch wypłynął.

W rezultacie poniósł nieznaczne oparzenia, mógł zaś nieostrożność swoją życiem przypłacić.

= Ochrony.

W gubernji piotrkowskiej istniały w r. z. cztery ochrony dla dzieci.

Miały one razem kapitału 11,652 rs., a dochodu i wydatków 2,551 rs.

Utrzymanie jednego dziecka w ochronie piotrkowskiej kosztowało 14½ rs., a w częstochowskich (dwóch) 11 rs., w rawskiej 33 rs.

Oprócz tego znajduje się [illegible] Piotrkowie ochrona prawosławna, która na utrzymanie jednego dziecka wydaje rocznie 88 rs.

= Fabryki.

Według sprawozdania za rok zeszły, w gubernji kieleckiej było ogółem w siedmiu powiatach czynnych 306 fabryk, a zatem mniej o 22 aniżeli w roku 1883-im.

Fabryki te zatrudniały 4921 robotników i wyprodukowały za 7,262,922 rs.

W liczbie fabryk istniało: 17 garbarni, 1 fabryka świec, 6 mydlarni, 6 fabryk sukna, 1 wyrobów bawełnianych, 1 bibuły, 5 papieru, 4 farbiarnie, 48 tartaków, [illegible] smolarni, 1 fabryka siarki, 3 szkła, 5 szlifierni mar[illegible], 5 fabryk kafli, 18 wapielników, 11 fabryk garnków [illegible] cegielni, 4 fabryki surowcu, 10 żelaza, 2 wyrobów żelaznych, 5 warsztatów mechanicznych, 2 cukrownie, 33 gorzelni, 1 dystylarnia, 18 browarów, 4 miodosytnie, 2 fabryki octu, 2 cykorji, 8 olejarni, 1 fabryka krochmalu, 1 młyn parowy i 35 amerykańskich.

Obrót dochodowy fabryk wymienionych zmniejszył się w roku sprawozdawczym o 400,000 rs.

Zastój okazał się w przemysłach żelaznym, gorzelniczym i młynarskim.

= Towarzystwo lekarskie.

Korespondent nasz kowieński donosi co następuje:

„W dniu onegdajszym, w sali rządu gubernjalnego, nastąpiło uroczyste otwarcie Towarzystwa lekarskiego.

Miasto nasze liczy sześćdziesięciu kilku lekarzy. a pomimo to, dotąd nie mogliśmy zdobyć się na tak potrzebną instytucję.

Przed laty istniało w Kownie podobne stowarzyszenie, które z powodu różnych okoliczności zostało rozwiązane.

Na czele Towarzystwa lekarskiego stanął dr medycyny Lubimski, naczelny lekarz miejscowego szpitala wojskowego.

Spodziewamy się, iż nowa instytucja przedewszystkiem zwróci uwagę na etykę lekarską, która jest u nas martwą literą, a stosunki koleżeńskie bynajmniej nie są zadawalniające."

= Towarzystwo muzyczne.

W Łodzi, jak donosi *Dzien. łódz.*, powstała myśl założenia towarzystwa muzycznego.

Przygotowano już dwa projekta ustawy, różniące się od siebie dość znacznie w określeniu samego celu towarzystwa.

Wkrótce na podstawie obu projektów zostanie wypracowana ustawa dla przedstawienia właściwej władzy do zatwierdzenia.

= Ciekawy proces.

W Kijowie toczyła się ostatniemi czasy interesująca sprawa o własność gospody szewckiej.

W przewodzie sądowym poskładano akta podpisywane przez Zygmunta Augusta.

Rozprawy obwodne miały charakter wysoce naukowy.

= Żegluga na Dniestrze.

Roboty około pogłębiania Dniestru od kilkunastu dni wstrzymano i sztab pracujący przeniósł się na zimowe leże do Jampola.

Do oczyszczenia brzegów użyto znacznych ilości dynamitu.

Z wiosną ma być otwarta żegluga na górnym Dniestrze, powyżej Mohylowa.

= Nowy parowiec.

Po Niemnie zaczął kursować nowy parostatek pasażerski, należący do zamożnego obywatela z okolic Grodna, p. O'Brien de Lassy.

Nowy statek nosi imię „Marja Antoanetta" i kursuje pomiędzy Grodnem a miasteczkami Mosty i Druskienikami.

Pochodzi on z fabryki ryskiej i może unieść około 8,000 pudów ładunku lub 550 pasażerów; urządzony jest z komfortem i z zastosowaniem nowszych ulepszeń.

= Fabryka asygnat.

W Krasnymstawie, w czasie ostatnich kadencyj lubelskiego sądu okręgowego, sądzoną była sprawa trzech rzeźników z Izbicy: Icka i Szymona Frajmanów i Szymona Hausa, oraz dwóch starozakonnych z Piask: Pinkwasa Telernsztejna i Chila Hofmana, którzy fabrykowali i puszczali w obieg fałszywe asygnaty pięciorublowe, zazwyczaj płacąc niemi włościanom za kupowane bydło.

Sprawa toczyła się dwa dni, poczem ogłoszony został wyrok, skazujący Icka Frajmana na lat 8 do robót ciężkich i dożywnie osiedlenie w Syberji, Szymona Frajmana tylko na osiedlenie w Syberji.

Innych uwolniono od odpowiedzialności.

= Złodziejki koni.

W powiecie ihumeńskim, gubernji mińskiej, kradzieże koni szerzą się bardziej może niż gdziekolwiekindziej.

Do szajki złodziei należą dwie kobiety, nader zręczne i zuchwałe.

Na trop złodziejek wpadł w tych dniach p. Ł. z Br., poszukujący koni, które mu skradziono.

Zostały ujęte, przyczem jedna chcąc uciekać, raniła pilnującego jej włościanina.

Sprawa tych kobiet sądzoną będzie wkrótce w sądzie okręgowym ihumeńskim.

= Klęska ogniowa.

W ciągu jednego tygodnia wydarzyło się w powiecie hrubieszowskim aż sześć pogorzeli.

Szkody pokryte asekuracją wynoszą 50,000 rs., nieubezpieczone zaś 1,400 rs.

Rozmiary klęski mogłyby być znacznie ograniczone, gdyby gminy posiadały przyrządy ratunkowe.

= Pożar.

W dniu 6-ym b. m. na folwarku Wysokie Góry w powiecie sandomierskim, z niewiadomej przyczyny w zabudowaniach gospodarskich, napełnionych zbożem, wynikł ogień, który zniszczył je wszystkie, jakoteż i dom mieszkalny.

Szkody w inwentarzu i zbożu wynoszą 9000 rs.

Spalone budynki ubezpieczone były na sumę 3650 rs. i należały do p. Hurko-Ronejko.

Ogółem szkody wynikłe z tego pożaru obliczają na rs. 15,000.

= Pożar.

W dniu onegdajszym w dobrach Wilanowskich na folwarku Olechów wynikł pożar, który zniszczył zabudowania gospodarskie.

Straty w budynkach i krestencji wynoszą kilkanaście tysięcy rubli.

ZE ŚWIATA.

× **Prof. Cybulski** miał w tych dniach pierwszy wykład fizjologji w krakowskiej wszechnicy. Prelegenta powitano hucznemi oklaskami.

× **Krystjan Racuszko**, z pochodzenia szlązak, zamieszkały w Altonie, wynalazł nową kombinację tektury smołowcowej nieprzemakalnej. Owoc długoletniej pracy przedstawił municypalności miasta Hamburga, która mu wydała przywilej, oraz 2,000 marek nagrody.

× **W Cagliari** umarł przed kilku tygodniami ks. Wojtuszkiewicz, kapucyn, niegdyś w Winnicy w klasztorze tamecznym zamieszkały. Zacny ten kapłan urodził się na Wołyniu i w r. 1830-ym kraj opuścił. Obok czynów miłosierdzia, zostawił w literaturze włoskiej ślady pracy umysłowej, wydał bowiem żywoty świętych pańskich.

× **Księżniczka Beatryksa**, dzisiejsza księżna Battenbergowa, razem z mężem swoim zaczęła brać lekcje polskiego języka od kapłana, rodem z Królestwa, Szulczyka, na wyspie Whigt zamieszkałego.

× **Koloman Tisza**, syn prezesa ministerstwa węgierskiego, kształci się w uniwersytecie berlińskim. W tej samej wszechnicy pobierał nauki brat Colomana i ojciec jego, słynny dziś mąż stanu.

× **W Wiedniu** odbył się dnia 10-go b. m. ślub między ks. Karolem Auerspergiem, najstarszym synem ks. Adolfa, a hr. Eleonorą Brenner, córką hr. Augusta Jana Brenner von Enkervirth. Cała arystokracja wiedeńska wzięła udział w tej uroczystości.

× **W Bremie** zmarł dr fil. Henryk Scherk, znany astronom, b. prof. uniwersytetu w Kiel. Zaprzyjaźniony z nieboszczykiem Kitajewskim, przysyłał spostrzeżenia swoje do *Słowianina*. W r. 1852-im był w Warszawie i zwiedzał tutejsze obserwatorjum.

× **Między pośmiertnemi papierami** dra Damroscha znaleziono rękopism opery p. n. „Romeo i Julja" z datą r. 1862-go. W owym czasie był Damrosch kapelmistrzem we Wrocławiu. Rzecz dziwna, że nikt z rodziny dra Damroscha nie wiedział nic o jego talencie kompozytorskim.

× **Pani Beckmann-Muzarelli**, słynna niegdyś subreta operowa, żona znanego komika Beckmana, wielbiona, opisywana, portretowana, sławiona, dokonała dnia 3-go b. m. dni swoich w Paryżu w zupełnem osamotnieniu. Prawie cały swój majątek, zapracowany razem z mężem na scenach europejskich, rozdała chętną ręką potrzebującym, a z reszty, wynoszącej około 100,000 florenów, ustanowiła testamentem fundusz, którego procenta mają pobierać podupadli artyści dramatyczni pochodzenia niemieckiego. Pierwszeństwo należy się wiedeńczykom.

× **Konkurent Mark Twain'a** pojawił się w Ameryce. Jest nim młody dziennikarz luizjański, Joe C. Aby, który pisze pod pseudonimem Hoffenstein'a. Aby urodził się w r. 1858-ym i nie ustępuje podobno w niczem humorowi Twain'a.

× **Śmierć z miłości.** W Berlinie umarł nagle jeden z głośniejszych finansistów w 64-ym roku życia. Małżonka jego, licząca lat 57, nie chciała przeżyć ukochanego męża i... zastrzeliła się, rozporządziwszy poprzednio, aby zwłoki tak jej, jak męża, spalono w Gotha, a popioły złączono w jednej urnie.

× **Monsignor Fissora**, arcybiskup werczelski (Vercelli) znajduje się już od tygodnia w stanie oblężenia. Mianował on proboszczem jakiegoś księdza, którego sobie lud nie życzy. Otoczono więc pałac biskupi tak szczelnie, że monsignor nie może ruszyć się na krok z domu. Lud żąda, aby cofnął nominację.

× **W teatrze peszteńskim** krzyknął ktoś podczas przedstawienia dramatu „Czarne djamenty" w d. 9-ym b. m.: „pali się, ratujmy się". Publiczność zerwała się z miejsc, tłocząc się do wyjścia. Jedynie przytomność jednego z widzów przeszkodziła katastrofie. Okrzyk ów wydał młody technik, Stefan Kiss, który uległ w teatrze pomięszaniu zmysłów.

× **Niezwykły proces** rozgrywa się obecnie w Paryżu. Przed kratkami sądu karnego stoi dentysta, Duchesne, który pacjenta swojego, niejakiego Lejeune, uśpił tak niefortunnie przy wyrywaniu zęba, że go po dokonanej operacji nie zdołał już przywołać do życia. Sąd zaprosił kilku znawców ze świata uczonego, aby oświadczyli, czy Duchesne zawinił, lub też nie.

× **Głośna pieniaczka angielska**, pani Georgina Weldon, niegdyś śpiewaczka, procesuje się obecnie w Londynie po raz 36-ty w tym roku. Zaskarżyła tym razem swojego męża o niedotrzymanie umowy przedślubnej. Pan Weldon miał jej bowiem obiecać, że nie będzie jej wstrzymywał w wykonywaniu jej czynności artystycznych. Stało się jednak inaczej i dlatego żąda jego małżonka od niego 20,000 funtów sterlingów, utraconych z jego powodu zarobków. Pani Weldon krzyczy zawsze przed sądem, wywołując przez to w sali ogólną wesołość.

× **Przejażdżka z nieboszczykiem.** W Brighton zmarł bogaty piwowar, Hampton. Dzieci z pierwszego małżeństwa, żyjące w niezgodzie z macochą, porwały trupa z rąk wdowy i w dorożce przewiozły do swojego lokalu, celem następnego pochowania obok matki. Publiczność, licznie zebrana w Brighton z powodu jakiejś uroczystości, była zgorszoną tym faktem. Kobiety, widząc na ulicy dorożkę ze zwłokami w całunie, mdlały z przerażenia.

WSKAZÓWKI PRAKTYCZNE.

Najprostszy sposób odczyszczania szlif, galonów, haftów, wyszyć srebrnych lub złotych.

Sprzedają się po sklepach, środki służące do czyszczenia tego rodzaju przedmiotów. W braku jednak środków specjalnych, można się odwołać do sposobu bardzo prostego, a mianowicie do nacierania błyszczących ornamentów okruszynami chleba. Rezultat otrzymuje się ztąd również dobry. Używa się do tego ośrodek bułki lub chleba pytlowego. Podrobiwszy go na drobne kawałki, wstawia się takowe na talerzyku do angielskiego piecyka i wysusza. Okruszyny, całkiem jeszcze gorące, rozsypuje się po powierzchni zczerniałych szlif lub wyszycia i rozciera je dłonią. Gdy całkiem ostygną i rozetrą się na proszek, robotę się przewraca i wytrzepuje stroną odwrotną. Pozostaje już tylko przeprowadzić kilka razy po powierzchni miękką szczoteczką, w celu wyprowadzenia resztek pyłu i ułożyć przedmiot w pudełeczku, przekładając go kawałkami suchej waty.

NEKROLOGJA.

† Ś. p. Aniela z Redałowiczów **Czajkowska**, wdowa po doktorze medycyny, po krótkiej chorobie zasnęła w Bogu dnia 14 listopada 1885 r. Pozostali: syn, córki i zięć zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w dniu 17 b. m., to jest we wtorek, o godzinie **11-ej** rano, w kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po skończonem nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —1315—

† Ś. p. Barbara ze Stasińskich **Niesiołowska**, żona strażnika lasów rządowych, przeżywszy lat 53, zmarła dnia 12-go listopada r. b. Stroskany mąż zaprasza krewnych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w poniedziałek, to jest dnia 16-go b. m., o godzinie **10-ej i pół** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —1313—

† Dnia 16-go listopada, to jest w poniedziałek, jako w trzecią rocznicę śmierci ś. p. księdza Antoniego **Stępowskiego**, odbędzie się o godzinie **9-ej i pół** zrana, w kościele św. Aleksandra, msza żałobna, na którą pozostała siostra zaprasza. —3779—

† Dnia 17 listopada r. b., to jest we wtorek, o godzinie **9-ej i pół** rano, odbędzie się w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Aleksandra **Moldaura**, b. sędziego pokoju, na które pozostała wdowa wraz z rodziną zaprasza krewnych i życzliwych. 2—3762—

† Dnia 16-go b. m., to jest w poniedziałek, odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10-ej i pół** zrana, nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Zofji **Czarnomskiej**, zgasłej w dniu 7-ym b. m. w Czarnominie na Podolu, na który to obchód zaprasza niniejszem rodzina krewnych, przyjaciół i znajomych. 2—3753—

† Dnia 16-go listopada, to jest w poniedziałek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Zygmunta **Bardzińskiego**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Józefa Oblubieńca (po-karmelickim) na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **11-ej** rano, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, znajomych i życzliwych. 2—3759—

† We wtorek, to jest dnia 17-go listopada, jako w szóstą rocznicę śmierci ś. p. Salomei z Kamiskich **Marczewskiej**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostała siostra zaprasza rodzinę, przyjaciół i znajomych. —3770—

TELEGRAMY „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

Lwów 14 go listopada.—Rozeszła się tu pogłoska, iż minister Ziemiałkowski ustępuje ze swego stanowiska, a na jego miejsce ministrem dla Galicji mianowany być ma Mikołaj Zyblikiewicz. Marszałkiem w takim razie zostałby ks. Sapieha.

Berlin 14-go listopada.—Cesarz Wilhelm z powodu przeziębienia spędził dzisiejszy dzień w łóżku.

Wiedeń 14-go listopada. — Na dzisiejszem posiedzeniu delegacji węgierskiej, sprawozdawca Falk konstatuje, że przymierze ustrji z Niemcami istnieje, przybrało wszakże odmienną postać od tego, które zawartem zostało w r. 1879-ym. Spodziewać się należy, iż siła jego, stanowiąca rękojmię i podporę polityki pokojowej, stwierdzi się w rozwiązaniu kwestji wschodniej. Odpowiedzialność spoczywa na barkach ministra spraw zewnętrznych. W obecnych okolicznościach nie można liczyć na to, aby *status quo ante* w Rumelji dał się przywrócić, niepodobna również przypuścić, aby przyjaciółka Austrji, stojąca na gruncie prawa, Serbja, wyszła z próżnemi rękami. Szef sekcji w ministerjum spraw zewnętrznych, Szögyenyi, ogłosił wybuch wojny serbsko-bułgarskiej. Delegacja powitała tę wiadomość głośnami okrzykami: *Eljen!*

WOJNA SERBSKO-BUŁGARSKA.

Belgrad 14-go listopada. — Król Milan wystosował wczoraj do pełniącego zastępczo funkcje ajenta dyplomatycznego Serbji przy dworze bułgarskim, p. Rhangabe w Sofji, telegram następującej dosłownej osnowy: „Komendant pierwszej dywizji, tudzież władze pograniczne donoszą, że wojska bułgarskie zaatakowały podstępnie dzisiaj o godzinie wpół do ósmej zrana pozycję zajmowaną przez batalion pierwszego pułku piechoty na terytorjum serbskiem, w okolicy Włassiny. Rząd królewski uważa ten nieumotywowany krok zaczepny za wypowiedzenie wojny ze strony Bułgarji. Upraszam Pana uwiadomić ministra spraw zewnętrznych w Bułgarji, iż Serbja, przyjmując następstwa tego ataku, uważa się za będącą w stanie wojny z księstwem bułgarskiem, począwszy od jutra, soboty, godziny szóstej zrana. — *Milan*, król Serbji."

Belgrad 14-go listopada. — Pora wypadków nadeszła. Proklamacja króla Milana, ogłaszająca wypowiedzenie wojny Bułgarji, mówi tylko o przyczynach zatargu pomiędzy Serbją i Bułgarją, nie wychodząc na szerszy horyzont sprawy wschodniej.

Nisz 14-go listopada. — Koncentryczny marsz trzech kolumn serbskich rozpoczął się dziś o północy. Bułgarowie cofnęli się z linji nadgranicznej po kilku nieznacznych utarczkach forpocztowych.

Nisz 14-go listopada.—Wojska bułgarskie mają cofnąć się z płaszczyzny caribrodzkiej. Rozstrzygająca bitwa odbędzie się w przesmyku dragomańskim, jeżeli serbowie nie obejdą takowego.

Nisz 14-go listopada.—Królowa Natalja oświadczyła chęć udania się do głównej kwatery wojsk serbskich, do Pirotu. Król Milan stara się odwieść małżonkę od tego postanowienia.

Sofja 14-go listopada. — Rząd ogłasza urzędownie, że serbowie wkroczyli dzisiejszego rana na terytorjum Bułgarji w okolicy Caribrodu. Wobec najścia granicy, uczynionego bez uprzedniego wypowiedzenia wojny, rząd podtrzymywany przez naród, zdecydowany jest bronić wszelkiemi środkami bułgarskiej sprawy narodowej. Usposobienia pojednawcze, sygnalizowane w depeszy z wczorajszego wieczora, doznały zupełnego zaprzeczenia. Manifest rządu został przez ludność powitany z zapałem.

Wiedeń 14-go listopada.—W kołach dyplomatycznych rozpoczęcie kroków wojennych ze strony Serbji wywarło silne wrażenie. Dyplomacja, która

do ostatniej chwili nie wierzyła w wybuch wojny, czuje się na razie wobec tego wypadku bezradną; wszyscy wszelako widzą, że chwila rozstrzygająca nadeszła. Konsekwencji rozpoczętego ruchu obecnie obliczyć niepodobna.

Wiedeń 14-go listopada.—Sekretarz tutejszego poselstwa serbskiego wyraził przekonanie, iż serbowie w kilku dniach zdołają zająć Sofję.

Berlin 14-go listopada.—*Nordd. Allg. Ztg* twierdzi, że wybuch wojny serbsko-bułgarskiej nie powstrzyma w biegu prac konferencji stambulskiej.

Sofja 14-go listopada.—Rozkaz dzienny księcia Aleksandra do oficerów, podoficerów i żołnierzy: Król serbski wypowiedział nam wojnę i na czele armji swojej naszedł naszą siedzibę. Bracia! Nienawistni serbowie pragną zrujnować naszą krainę. Żołnierze! Zbierzcie odwagę do obrony waszych żon i matek i waszej chudoby! Naprzód bracia! Bóg nam dopomoże i zapewni nam zwycięstwo. *Aleksander.*

Sofja 14-go listopada.—*(Ze źródła urzędowego).* **Dziś nad wieczorem wojska serbskie rozpoczęły ogień przeciw patrolowi bułgarskiemu, złożonemu z dwudziestu ludzi. Działo się to w pobliżu wsi Bojicy. Patrol bułgarski, zaskoczony atakiem, począ się cofać, lecz dał także ognia do serbów, których padło ośmiu. Ze strony bułgarskiej jeden żołnierz zabity.**

(Depeszę tę otrzymaliśmy już nad samem ranem; zapowiedziano nam nadto telegraficznie wysłanie całej serji depesz dotyczących wojny serbsko-bułgarskiej; w razie potrzeby ogłosimy je w ciągu dnia w nadzwyczajnym dodatku; *przyp. red.).*

(Ajencja północna.)

Taszkent 14-go listopada.—Emir bucharski umarł. W trzy dni po zgonie, wstąpi na tron syn jego.

Nisz 14-go listopada.—Dzisiejszej nocy serbowie przekroczyli granicę bułgarską w kilku punktach. Pochód wojska skierowanym został ku Sofji i Widdyniowi. Krążą pogłoski, iż bułgarowie wszędzie ustąpili, otwierając przejście wojskom serbskim, tylko na drodze do Küstendil nastąpiło starcie.

Telegramy handlowe.

Berlin 14-go listopada (po południu). Wypowiedzenie wojny między Serbją a Bułgarją, wywarło silne wrażenie na giełdę. Usposobienie osłabło, pokup ustał prawie zupełnie. Wszystkie kursa szybko ku zniżce dążyć poczęły. Straty kursowe są dosyć doniosłe. Wartości spekulacyjne słabiej. Akcje kredytowe obniżyły się o 6 m. Inne w tym samym stosunku. Wartości bankowe bez zmiany i bez ruchu. Kolejowe nieco mocniej. Na polu rent obcych wyżej wspomniana wieść oddziałała bardzo uciskająco. Kursa obniżyły się. Wartości rosyjskie niżej, również ruble. Żyto w obu terminach zyskało 75 fenigów.

Berlin 14-go listopada *(notowanie urzędowe giełdy).*

Bil. ban. ros. w tr. nat.	199.05	Akcje kredytowe .	455.—
Weksle na Warszawę	198.70	Listy zast. ser. I-ej	59.80
Wek. na Peters. krótk.	198.20	Weksle na Lon. krótk.	20.34
Wek. na Peters. dług.	197.10	„ „ „ długot.	20.24^2
Bil. ban. ros. na dost.	199.—	Żyto z dost. na jesień	131.50
Wschodnia poż. II em.	60.—	Żyto na wiosnę. .	137.—

Petersburg 13-go listopada.

Weksle na Londyn	$23^5/_8$ $^{23}/_{32}$
Pożyczka premjowa I-ej emisji . . .	224
„ „ II-ej emisji . .	$209^1/_2$
Półimperjały	8.34

Strata na kursie rubli, jaką wojna serbsko-bułgarska wywołała, w Berlinie wynosi 80 f. w tranzakcjach kasowych i całą markę w końcomiesięcznych. Zniżka to doniosła, która na giełdę naszą jutrzejszą tem większy wywrze wpływ, iż wczoraj, jak wiemy, nie mając jeszcze tej wskazówki, obniżyła ona dosyć pokaźnie kursa walut obcych. Jeżeli przytem akcja się rozwinie, a szacowania poranne dalszą zniżkę rubli wykażą, przewidywać należy silny ruch zwyżkowy dla walut obcych na giełdzie naszej. Kursa początkowe były: 199.85, 200, 461, 131.50, 137.

J. Wł.

Gdańsk 13-go listopada.

Pszenica cena najwyższa	6.77
„ „ regulacyjna bieżąca .	6.41
„ „ na dostawę wiosenną .	6.89
Żyto cena najwyższa za polskie . .	4.40
„ „ regulacyjna	4.40
„ „ na dostawę wiosenną . . .	4.70
Jęczmień browarny	—.—
„ na paszę	—.—
Groch do jedzenia	—.—
„ na paszę	—.—

CENY ZBOŻA

dnia 13-go listopada 1885 r. na stacji „Praga" drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej.

Pszenica wyborowa 96—103, średnia 87—95, ordynaryjna 75—85.

Żyto: wyborowe 70—73, średnie 67—70, ordynaryjne 62—65.

Jęczmień: wyborowy 70—85, średni 70—85, ordynaryjny 70—85.

Owies: wyborowy 90—96, średni 80—88, ordynaryjny 70—78.

Gryka: 73—78. **Groch**: 84—114. **Kasza** jaglana: wyborowa 80—115, średnia 80—115, ordynaryjna 80—115.

B. Werner et Comp.

Z RYNKÓW ZBOŻOWYCH.

Targ zbożowy w Królewcu, odbyty w d. 12 listop. wedle doniesienia pp. Goldstern i Löwenherz, bardzo niekorzystnie się przedstawia.

Dowóz mocny, pokup bardzo słaby—interesa odbywały się z wielką trudnością przy cenach niższych i usposobieniu niechętnem.

Pszenicy ceny niższe. Biała wyborowa 122 funt. wagi holenderskiej płacona wedle gatunku 127 do 129.50 m. za 1000 kilogr., czyli 103 do 105 kop. za pud. (1000 kilogr. równa się 61 p. 2 funt). Biała 112 do 130 funtów—96.50 do 138.75 m. za 1000 kilogr., czyli 79 do 113 kop. za pud. Czerwona 114 do 129 funt. wagi—108.25 do 136.50 m. za 1000 kil., czyli 88 do 111 kop. za pud. Girka 118 f.—117.50 m. czyli 96 kop. za pud.

Żyto słabo. 115 do 122 funt. płacono 87.50 do 98.75 m. za 1000 kil., czyli 71 do 80 kop. za pud.

Jęczmień bez pokupu—drobny 64—65 kop.

Owies biały 72—78 kop. za pud.

Groch biały 90—92 kop.

Gryka 84 kop. za pud.

Siemię lniane niskich gatunków 121 kop., konopne dobre 124 kop. za pud.

Rzepak żółty 106 do 127 kop. za pud wedle gatunku.

Dowóz zboża rosyjskiego 136 wagonów wynosił.

J. Wł.

Sprawozdanie z handlu cukrem.

Dnia 14-go listopada 1885 roku.

I tak już do wysokiego stopnia naprężona sytuacja rynku cukrowego, jeszcze w tygodniu ostatnim trudniejszą się stała.

Złożyło się na to wiele rozmaitych okoliczności.

Donosiliśmy parę dni temu o pokryciu w zupełności cyfry 2,000,000 pudów pierwotnie przez rząd do wywozu za granicę za premją przeznaczonej.

Wieść ta spadła na handlujących cukrem, jak grom, poprzedniego dnia bowiem jeszcze wiadomość urzędowa o ilości, deklaracjami wywozowemi objętej, nie przenosiła 950,900 pudów. Wielu więc deklaracje złożyło, towar wysłało, a nawet niektórzy już trasowali na tej podstawie, gdy wiadomość owa wszystko to powstrzymała.

Starania o rozciągnięcie premji do nowych 3,000,000 pudów, mają podobno być uwzględnione, ale dotąd nie ma nic stanowczego — tymczasem wydany towar wstrzymany być musiał i nie wiadomo, czy w razie niezrealizowania się tych nadziei, przyjdzie cukier powrócić na rynek, czy też wysłać go za granicę bez premji.

W końcu tygodnia nadeszła wiadomość telegraficzna z Petersburga, iż Kenig obniżył ceny na listopad o 20 kop. na pudzie i 30 gorszych gatunków, tak że ceny jego są: 6.10, 5.90, 5.80, 5.60 i 5.50 za pud—wszystko z dostawą w ciągu 6 miesięcy, z potrąceniem w stosunku 7% rocznie, czyli za gotówkę ceny te są jeszcze niższe o $3^1/_2$%. Wszystko to nie mogło nie wywrzeć ucisku na nasz rynek.

O sprzedażach większych nie mogło być mowy.

W detalu not. rafinadę 2.85 do $2.92^1/_2$, kostki 2.85 do 2.90, mączkę zaś po 2.25 za kamień 24-funtowy, a i przy tych cenach nie ma kupujących, tak że z pewnością jeszcze ustępstwa osiągnąćby można, byle się znalazł nabywca.

Widoki żadne. *J. Wł.*

WYKAZ DEPESZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 13-ym listopada 1885 roku, a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów.

Z Nikopola, Gomarnikowi.—z Włocławka, Stejnert Jancen, — z Aleksandrowa, M. Morgentern, — z Gostynina, L. Morgenstern,—z Moskwy, Mochottin,—z Samarkandy, Orsaku,—z Moskwy, Stalolitejny zawod, — z Wilna, Sztanzin,—z Łodzi, Oswald Bien,—ze Żmerynki, Rosenblum Czacacki, —z Hrubieszowa, Thonnes,—z Lublina, St. Pfeifer,— z Radomia,—z Krasnostawa, Józef Hofmann,—ze Lwowa, Juljusz Zaleski,—z Petersburga, Adolf Kirchberg,— z Petersburga, Administracja Model,—z Petersburga, Samuel Silberstein,—z Petersburga, Adolf Kirschberg,—z Petersburga, Administracja Model,—z Wozneseńska, Rodkiewicz, — z Granicy, Juljusz Wertheim,—z Castasegna, Gregor Salis,—z Płocka, Otremba,—z Nieswieża, Germinskomu,—z Łęczycy, Rembowski,—z Lubicza, Karski,—z Bereziny, Kersnowski.

Uwaga. — Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Pani Annie B. z Woli Blak.*—Wkrótce podamy.

— *Panu R. H. z Kurlandji.*—Wszystkie trucizny mają tę niedogodność, na którą się sz. pan uskarża. Przyczyny trzeba szukać w instynkcie zachowawczym zwierząt. Wobec stodół, zapełnionych po same strzechy zbożem, trudno jest o jakikolwiek radykalny środek.

— *Pannie Olimpji K.*—Niech pani się uda do zarządu kiosków, ulica Senatorska nr 30 (nowy).

— *Panu T. K.*—Według zapowiedzi ze strony reżyserji teatru, mają być grywane ze sztuk Szekspira w roku bieżącym: „Sen nocy letniej", „Romeo i Julja", „Poskromienie złośnicy" i „Wieczór trzech króli".

— *Panu Józefowi F.*—Szarada będzie umieszczoną. Autorem powieści „Biały murzyn" jest Michał Bałucki.

Sprawy sądowe.

Uniewinnienie.

Białystok 12-go listopada.

W nocy z 13-go na 14-ty lutego roku bierz., urzędnicy tutejszej stacji warszawsko-petersburskiej drogi żelaznej zaalarmowani zostali wieścią, iż pomocnik zawiadowcy stacji, pełniący zarazem obowiązki głównego kasjera, Tichomirow, napadnięty został w swojem biurze przez niewiadomych złoczyńców, którzy skrępowawszy go sznurami i zatkawszy usta papierem, zabrali z kasy pieniądze przygotowane do odesłania do Petersburga w ilości 5,280 rs. 63 kop. i niepostrzeżenie uciekli. Pospieszono z pomocą i w rzeczy samej Tichomirowa znaleziono obezwładnionego niemal, z krwawemi szramami na twarzy i mocno pognieciona, klatką piersiową, leżącego na ziemi i na razie, po wyjęciu mu z ust tamującej oddech dość sporej ilości papieru i uwolnieniu go z więzów, nie mogącego dość długo odzyskać przytomności, w kasie zaś skonstatowano brak wymienionej powyżej gotówki.

Po odzyskaniu przytomności, Tichomirow, przed przybyłą na miejsce tego zagadkowego wypadku, władzą policyjną i śledczą zeznał, iż, o ile sobie przypomina, przebudzony został ze snu silnem ściśnieciem gardła przez jakiegoś słusznego mężczyznę, po za którym stali jeszcze dwaj inni, którzy wkrótce zabrali się do skrępowania mu rąk i nóg i zapchania ust gałką skręconą z leżących na stole blankietów służbowych. Co było dalej, on nie pamięta, o-oraz kto byli owi rabusie nie wie, z przyczyny bowiem zagaszenia lampy, twarzy ich rozpoznać nie mógł.

Telegrafowano więc do głównego zarządu drogi, do Petersburga, zkąd nazajutrz przybył, celem wyprowadzenia śledztwa, rz. r. st. Iwanow, który po niezbyt mozolnem badaniu p. Tichomirowa i rozglądaniu się w towarzyszących wypadkowi okolicznościach, wobec niemożliwości wpadnięcia na ślad istotnych przestępców, zaopinjował wprost, iż sprawcą wszystkiego jest sam Tichomirow i polecił go aresztować.

Od tego czasu upłynęło dziewięć niemal miesięcy. Dziewięć miesięcy okropnego życia więziennego, pospołu z przeróżnemi wyrzutkami społeczeństwa, opodal od żony i trojga drobnych dziatek, pozbawionych jedynego swego chlebodawcy i opiekuna. Przez cały ten czas głos ogółu ani na chwilę nie przestał utrzymywać, że pan T. jest niewinny; sympatja, jaką się cieszył przez parę lat pobytu swego w Białymstoku wśród kolegów, podwładnych i znajomych, nie zmalała ani odrobiny, przeciwnie nawet podniosło ją jeszcze szczere współczucie dla człowieka cierpiącego, jak mniemano powszechnie, bez winy.

Że pan T. cierpiał niezasłużenie, przekonało nas najlepiej orzeczenie przysięgłych, którzy po trzydziestosześciogodzinnem badaniu sprawy, w dniu wczorajszym, na posiedzeniu bawiącego tu u nas od dni dziesięciu trzeciego wydziału karnego sądu okręgowego grodzieńskiego, prawie jednogłośnie zaprzeczyli winy oskarżonego, na skutek czego sąd, złożony z prezesa p. Jacemirskiego, członków Pietrowa i Morwina, uznał go niewinnym i tejże chwili z pod straży uwolnił.

Oskarżał podsądnego towarzysz prokuratora p. Serebrjakow, bronił zaś adwokat przysięgły, umyślnie w tym celu przybyły z Dynaburga p. Andrezen.

Dzielna mowa obrońcy wywarła na wszystkich potężne wrażenie, a rozczulająca scena rzucenia się sobie w objęcia, łkających z radości i rozczulenia małżonków T., na długo pozostanie w pamięci obecnych.

Honor p. T. został wrócony; kto mu jednak powróci zdrowie, czas stracony i zmarnowany grosz ostatni? *Franciszek Gliński.*

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 25.—Posiedzenie dnia 5-go listopada 1885 r.

№ domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
77	Pańska	Bińkowska M.	Wdowa, dzieci dr. 5-ro.
41	Pańska	Sajda Francisz.	Wdowa, chora, dz. dr. 4-ro.
5	Wspólna	Dudek Andrzej	Sparaliżowany.
21	Krochmal.	CiesielskaPetr.	Mąż chory, dz. dr. 3-je.
6	Żurawia	Pieprzykiewic	Mąż niewidomy, dzieci dr. 3.
20	Żytnia	Wolna Marja	Wdowa, dzieci dr. 6-ro.
37	Pawia	Mendelson Est.	W szpitalu, dzieci drob. 4-ro babka stara.
3	Dunaj wąs	Nowak Marja	Wdowa, dz. dr. 6-ro.
8	Kacza	Sebranek Józ.	Mąż nieobecny, dz. dr. 3.
12	Smocza	SwedzińskaAn.	Wdowa, dzieci drob. 3.
184	Praga	Humięcka Ani.	Wdowa chora, dzieci dr. 4.
7	Lipowa	Fryment Flak	Wdowa chora, dzieci dr. 4.
13	Browarna	SzulczewskaM.	Niewidoma.
760	NowPraga	Dąbrowska W.	Mąż chory, dzieci dr. 2.
27	Dobra	Pichelska Józ.	Wdowa dzieci drob. 3-je.

— ***Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego*** n-ra 110 i 111 opuściły prasę i zawierają: Z chłopskiej sfery, obrazek sielski, przez *T. T. Jeża.*—W chwilach apatji (wiersz) pr. *n.*—Kronika paryzka.—Szach i mat, komedja w IV aktach pr. *Józefa Blizińskiego.*—Juljusz Claretie (portret).—Z Czech.—Z wystawy obrazów. — Kronika krakowska.—Korespondencja ze Lwowa przez *Aurelego Urbańskiego.*—Beethowen i postęp w muzyce pr. *Augusta Reissmana.*— Antoni Zaleski.— Z teatrów paryskich.—Ruch muzyczny w Moskwie. — Ludwik Royer.—Współczesny dramat francuski II.—Eugenjusz Labiche, pr. *Witolda Janickiego.*—Interwiew (wiersz) przez *Mefista.*—Przegląd muzyczny.—Przegląd dramatyczny.—Korespondencja *Echa* pr. *M. Ż.*—Kobieta w powieści polskiej. — Galerja sylwetek teatralnych (VII Józef Chodakowski pr. *Bemola.*—VIII Marjan Praźmowski przez *Minusa*).—Przyszłość teatru przez *E. P.*— Nowości muzyczne. — Kronika.— (Teatr.—Muzyka.—Sztuki plastyczne.—Rozmaitości).—Skrytka, obrazek sceniczny w 1-ym akcie pr. *Wiktora Gomulickiego.* ***Dodatek nut:*** Potpouri z opery „Baron Cygański”, przez *Jana Straussa.*

Prenumerata kwartalnie rs. 2, z przesyłką rs. 2 k. 50. Adres Redakcji: Senatorska 18/26. (1314)

Program

15-go (233-go) Wieczoru Muzycznego w Środę dnia 6 (18) Listopada 1885-go r.

Część I-sza.

1. Adagio i allegro z 3-go koncertu Beethowena, wyk. panna Łazarowicz. — 2. Romans z opery Faworytta, Donizetti'ego, odśp. p. Torowski. — 3. a) Powrót, Maszyńskiego; b) Najpiękniejszy anioł, Graben-Hofmana, odśp. p. Jeromin.

Część II-ga.

4. Nad świętym grobem, Bacha, wykonają chóry Towarzystwa.—5. Cujus animam, Rossiniego, odśp. p. Torowski.—6. a) Nocturne, Braxin; b) Valse, Moszkowskiego, wykona p. Łazarowicz. — 7. „Stach”, Noskowskiego, odśp. p. Jeromin.—8. „Crucifixus”, Faure, odśp. pp. Jeromin i Torowski, z tow. fortepianu i fisharmonji.

Początek o godzinie 8 wieczorem, wejście wyłącznie tylko od strony Teatru Wielkiego. (1316)

Lecznica ul. Długa nr 21 n.

Przyjmują w niej następujący lekarze:

Od g. 8½—9½. Dr **T. Trzciński**, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 9—10. Dr **Wł. Zawadzki**, choroby wewnętrzne, w niedziele, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 9—10. Dr **Goldflam**, choroby wewnętrzne i nerwowe (elektroterapja), w poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 10—11. Dr **D. Landau**, choroby szczęk i zębów.—Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie, codz.
Od g. 10—11. Dr **Kulesza**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Mikulski**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Bondy**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Kępiński**, choroby oczu, codziennie.
Od g. 12—1. Dr **Sztembarth**, choroby kobiet, codziennie.
Od g. 1—2. Dr **Ołtuszewski**, choroby wewnętrzne, a specjalnie płuc, krtani i jamy nosogardzielowej (laryngoskopja), codziennie oprócz środy.
Od g. 1—2. Dr **Szteyner**, choroby chirurgiczne, codziennie prócz niedziel.
Od g. 2—3. Dr **Zweigbaum**, choroby kobiet, w poniedziałki, środy i piątki.
Od g. 2—3. Dr **Biegański**, choroby kobiet, we wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 2—3. Dr **Wyszyński**, choroby wewnętrzne, codz.
Od g. 3—4. Dr **Mieczko**, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 3—4. Dr **Oraczewski**, choroby wewnętrzne i dzieci, codziennie oprócz niedziel.

Opłata za poradę kop. 25. (3736)

Lecznica

Nowy-Świat nr 57 (wprost Ordynackiego).

Od 8½—9½. Choroby weneryczne i skóry codziennie, dr **T. Żera.**
Od 9—10. Choroby wewnętrzne codz., dr **J. Paschalis.**
Od 10—11. Choroby szczęk i zębów codz., dr **Piotrowski.**
Od 11—12. Choroby weneryczne i skórne codz., dr **J. Diehl.**
Od 12—1. Chor. uszów, poniedz. i piątki, dr **Taczanowski.**
Od 12—1. Chor. wewnętrzne, gardła i płuc, codziennie, dr **Malinowski.**
Od 1—2. Chor. weneryczne i skóry, codz., dr **T. Anders.**
Od 1—2. Chor. wewnętrzne, codz., dr **Sadowski.**
Od 2—3. Chor. kobiece, codz., dr **Rogoziński.**
Od 2—3. Chor. chirurgiczne i organów moczopłciowych, poniedziałki, środy, piątki, dr **Zawadzki.**
Od 2—3. Chor. chirurgiczne (zewnętrzne), wtorki, czwartki, soboty i niedziele, dr **Ciechomski.**
Od 3—4. Chor. oczów, codz., prócz niedziel, dr **Mikucki.**
Od 3—4. Chor. wewnętrzne i dzieci, codziennie, dr **Zacharewicz.**
Od 4—5. Chor. weneryczne i skóry, codz., dr **Mazaraki.**
Od 4—5. Chor. wewnętrzne i nerwowe (leczenie elektrycznością), codz., dr **Babiński.**

Opłata za poradę 25 kopiejek. (1124)

— Wyszła z druku nakładem Redakcji „***Wiadomości Farmaceutycznych***” praca p. t.

Sposoby oceniania wartości nafty,

przez ***Bronisława Pawlewskiego***, prof. technol. chem. w C. K. Szkole politecznicznej we Lwowie.

Cena kop. 40. (3738

— **GAZETA LOSOWAŃ**, jedyny bezstronny i fachowy poradnik w sprawach pieniężnych, niezbędna dla każdego mającego lub chcącego mieć papiery. **Rocznie w Warszawie rs. 1, na prowincji rs. 2.** — Redakcja: Krakowskie-Przedmieście nr 55. (1277)

LECZNICA PIERWSZA.

NIECAŁA 1 (dom hr. Krasińskiego, I-e piętro).

Ceny porady lekarskiej kop. 40. Biedni otrzymują poradę bezpłatnie, a lekarstwa z aptek kosztem Lecznicy. (230)

— Dr ***Lenartowski*** przeprowadził się, ulica Chłodna nr 30, przyjmuje od 4—6 po poł. (3694)

— ***Moes-Oskragiello***, Marszałkowska 54, godz. 4—6; od chorób wewn., zapaln., gorączk. i bólu zębów—bez leków. (3496)

— ***Dr Teresa Ciszkiewiczowa*** wyjechała z Warszawy na 2 tygodnie. (3771)

— **Bukiety Makarta**, Fabryka i sprzedaż przy głównym składzie **Dywanów Giełżyńskiego Piotra**, Marszałkowska 137. PP. handlującym rabat. (1253

— Dentysta ***M. H. Neumark***, wstawia najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Tłomackie nr 11. (3693

3764 ***Dentysta Rackow***, Bielańska nr 24, róg Długiej. Wprawia zęby sztuczne po rs. 1 kop. 50, Gwarancja za najlepszy gatunek materyj użytych; leczy, plombuje i reperuje po cenie umiarkowanej.

— ***Starszy zgromadzenia piernikarzy*** w interesie publiki, podaje poniżej listę rzeczywistych majstrów, albowiem w ostatnich czasach wielu cukierników i piekarzy podszywa się pod ich fach, a tym sposobem wprowadza w błąd ogół i szkodzi im na opinji, oraz naraża na stratę materjalną:

Jan Wróblewski, A. Ehestaedt, J. Stanisławski, Aleks. Wróblewski, F. Skolimowski i A. Popławski.

Nadesłane.

Interesa różne zmusiły mnie w tym czasie odwiedzić rozsławioną z drożyzny Warszawę.

Nie tracąc więc czasu, zaraz po przyjeździe i małym odpoczynku w hotelu—puściłem się za sprawunkami Krakowskiem Przedmieściem na Nowy-Świat. Aż tu patrzę, naprzeciwko straży ogniowej, uderza oczy szyld z napisem: „Tani sklep” — Tani?! A z czemże? Ba—sklep krawiecki... A to jak Boga kocham pyszne! Toć to krawcy wasi ze swego zdzierstwa zasłynęli szeroko.—Ha, myślę — kupić nie kupić — potargować wolno. — Przynajmniej zbesztam krawczyka, że na kawał ludzi bierze.—Ale gdzie tam!—Co wezmę w rękę, to mi się podoba—o cenę spytam?—aż się dziwię tak tanio.— Cóż powiecie—chociaż garderoby mam w domu zapas niemały, a jednak nakupiłem na jakie pięć lat towaru.—Ale co tu długo gadać, wyliczę co tam zapłaciłem: Garnitur marynarkowy rs. 14, palto zimowe (ale jakie!) 20, burkę pyszną 19; cztery kamizelki garniturowe (słyszane to rzeczy!) 7.75; surdut kangarowy 15; razem rs. 75 kop. 75!—A dawniej? Aj, aj, za to samo płaciłem po 200 rs. i więcej.

Gdym o tem Magnifice zdał relację, jak Boga kocham, wierzyć nie chciała, ale mi w końcu powiada: wiesz co Wicusiu, napisz w *Kurjerze* temu poczciwemu „Taniemu Sklepowi” Bóg zapłać.—No i basta!

(3764) *W. R.*

— Wobec rozsiewanych przez niesumienną konkurencję pogłosek o likwidacji naszych interesów, mamy zaszczyt niniejszem oznajmić, że wieści te są najzupełniej zmyślone, a rozsiewacze takowych do odpowiedzialności sądowej pociągnięci zostaną. Zamówienia na nasze 1310

Oleje mineralne

przyjmuje jak dotąd, tak i nadal nasz ***jeneralny reprezentant pan Herman MEYER w Warszawie, ul. Orla nr 7, nowy 11.***

Moskwa d. 30 października (11 listopada) 1885 r.

Zarząd Najwyżej zatwierdzonego Towarzystwa W. J. Ragozin i S-ka.

— Czapki barankowe „***Karakuły***” i skórki b. piękne, najkorzystniej radzimy kupować u ***Truchlińskiego***, Marszałkowska 139. (1262)



MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Piechowskiego i S-ki, **PRZENIESIONYM** na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, w podwórzu. (1278

— ***Kolczyki, brosze, brylanty i pierścionki*** złote z brylantami, rubinami, szafirami etc. poleca skład ***M. J. Augustynowicza.*** Krakowskie-Przedm. nr 9 (róg Królewskiej). (1304)

— ***Wdzięczność dozgonna dla dobroczyńcy.*** Prośba o pożyczkę ***rs. 200***, brakujących dla zastępcy od wojska, z obowiązkiem spłaty w ciągu lat 2-ch. Ofertę uprasza się złożyć w biurze ogłoszeń Senatorska 26, pod lit. ***S. W.*** (1311)

Fabryka Tabaczna LAMBA w ODESSIE

ma zaszczyt powiadomić Szanowną Publiczność i Pp. handlujących, że ***wyłączną sprzedaż*** wyrobów swojej fabryki, ***powierzyła*** na Królestwo Polskie ***firmie***

Kalinowski i Przepiórkowski

w Warszawie.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mamy zaszczyt polecić uwadze Szanownej Publiczności Świeże gatunki ***Tytoni prawdziwych Tureckich*** pod nazwą „***Salonika***” w cenie ***rs. 2.80, 3.20, 3.60, 4, 5, 6, 8 i 10 rs.*** za funt, mocne, wyżej-średnie, średnie i sułtańskie, oraz ***Papierosy od rs. 1 do 3 za 100*** sztuk w różnem opakowaniu. (1282)

Kalinowski i Przepiórkowski.

ZAMÓWIENIA

na karetki kolejowe (żółte), przyjmuje kantor, plac Warecki nr 18. Cena z dworców kolejowych i z kantoru ***rs. 1*** za kurs. ***Telefonu nr 75.*** (3577)

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Ulubiona moja *Stokrotko!* Nie bądź tak obojętną i zimną dla poczciwego Ildefonsa, tego biednego chłopczyny który wciąż marzy o Tobie.—*Ildefons.*

— *P. W. 20.* Oferta pod powyższemi lit. z żądanemi objaśnieniami znajduje się od kilku dni u pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26.—*R. J. 100.*

Rozkład jazdy na kolejach żelaznych.

POCIĄGI:	Odchodzą (godziny)	(minuty)	Przchodzą (godziny)	(minuty)
Warszawsko-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— rano	9	35 wiecz.
Osobowy 3 klasy	11	10 rano	5	40 po poł.
Osobowo-miejsc. 3 kl. do Piotrkowa	6	45 wiecz.	9	20 rano
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	25 wiecz.	6	10 rano
Warszawsko-Bydgoska:				
Kurjerski 2 klasy	3	15 po poł.	2	35 po poł.
Osobowy 3 klasy	7	— rano	10	30 wiecz.
Osobowo-miejscowy 3 kl. do Kutna	5	— po poł.	8	35 rano
Warszawsko-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	3	50 po poł.	1	49 po poł.
Osobowo-miejscowy 3 klasy	10	30 rano	8	18 wiecz.
Osobowo-towarowy 3 klasy	10	— wiecz.	8	13 rano
Warszawsko-Petersburska:				
Kurjerski 3 klasy	10	13 rano	7	43 wiecz.
Pocztowy 3 klasy	11	38 wiecz.	4	53 rano
Nawiślańska do Kowla:				
Pocztowy	3	30 po poł.	1	55 po poł.
Osobowy do Lublina	7	15 rano	10	10 wiecz.
Powyższe pociągi łączą się z drogą dąbrowską.				
Osobowy	7	50 wiecz.	8	30 rano
Nadwiślańska do Mławy:				
Pocztowy	5	50 po poł.	11	50 rano
Osobowy	9	30 rano	8	21 wiecz.
Obwodowa z kolei Wiedeńsk.				
Osobowy	2	50 po poł.	2	59 po poł.
Obwodowa z kolei Terespols.				
Osobowy	2	10 po poł.	3	34 po poł.

— **Statki parowe** zwyczajne odchodzą z Warszawy do Płocka codziennie (oprócz niedziel) o godzinie 9-ej zrana.— Z Płocka do Warszawy codziennie (oprócz poniedziałków) o godzinie 6-ej zrana. — *Kurjerskie* wyłącznie 1-sza klasa wychodzą z Warszawy do Płocka w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 9-ej zrana. — Z Płocka do Warszawy we wtorki, czwartki i soboty o godzinie 6-ej zrana. — Statek „Sandomierz“ kursuje utrzymując stałą komunikację pomiędzy Nowa Aleksandrją a Sandomierzem. Statek odpływa z Nowej Aleksandrji w niedziele, wtorki i czwartki o godzinie 5½ zrana; z Sandomierza zaś w poniedziałki, środy i piątki o godzinie 7-ej zrana.

26 Października (7 Listopada) 1885 r.

W IMIENIU
Najjaśniejszego Pana,

Piotrkowski Sąd Okręgowy, Wydział Cywilny, złożony z osób następujących:

Prezydujący, Vice-Prezes **S. W. Srzednicki,** Członkowie Sądu: **A. G. Rennenkampf i J. F. Cholewicki,** p. o. Pomocnika Sekretarza **J. F. Cohn,**

po rozpatrzeniu na posiedzeniu sądowem, podania kupca miasta Piotrkowa, wniesionego w dniu 23 Października (4 Listopada) 1885 r., w przedmiocie ogłoszenia jego upadłości, postanowił: 1) ogłosić upadłość kupca w Piotrkowie Albina Wieruszewskiego; 2) oznaczyć termin otwarcia takowej na dzień 22 Października (3 Listopada) r. b.; 3) Zamianować Sędzią Komisarzem upadłości Członka Sądu J. F. Cholewickiego, kuratorem zaś adwokata przysięgłego Edwarda Zajdlera; 4) opieczętować majątek upadłego Wieruszewskiego w Piotrkowie i wszędzie, gdzieby się takowy okazał przez delegowanego Komisarza Sądowego Robakowskiego; 5) upadłego Wieruszewskiego, oddać pod nadzór policyjny; 6) decyzję niniejszą ogłosić w gazetach i wywiesić w Sali Ustępowej Sądowej; 7) wyrok zaopatrzyć klauzulą tymczasowej egzekucji.
Wyrok podpisany został przez obecnych.
Zgodnie z oryginałem.

p. o. Sekretarza (podpisał)
J. Cohn.
M. P. 2384

Najtaniej
a elegancko
można się ubrać w MAGAZYNIE
MICHALINY
MIODOWA № 4, 2286

Suknie wełniane eleganckie,	od rs. 15.
Halki	od rs. 2.
Szlafroki wełniane	od rs. 4.
Spódnice z kaftanami wełn.	od rs. 6.
Kapelusze	od rs. 4.
Okrycia syberynowe,	od rs. 15.

Skład Węgli i Desek
tanio do sprzedania.—Śliska № 36/44. 2939



Balsam Colorado, który zdumiewającym czynnikiem, trudnym do uwierzenia, włosom siwym, wypłowiałym, utracającym barwę z jakichkolwiekbądź — przyczyn, w jedną noc lub w kikanaście dni, stosownie do przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wyniszcza od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów, nadając im możność kompletnego odrodzenia. Cena flakonu rs. 3 kop. 50. — Na przesyłkę dołącza się rs. 1.—Główny Skład w Perfumerji Kalinowskiego dawniej Kocha, Krakowskie-Przedmieście № 83; u Dobrzańskiego, Krakowskie-Przedmieście № 7, obok Tura, u Lipinka, na rogu Niecałej i Wierzbowej, u Leona, Nowo-Senatorska № 4. 2117r

Największy wybór
Bižuterji Paryzkiej i Sztucznych Brylantów.
Bernard Kipman.
Senatorska róg Miodowej.
2386R

PARYŻ. PŁEĆ TWARZY PARYŻ.
MLEKO ANTÉPHÊLIQUE
czyste albo z wodą spędza
PIEGI, OPALENIE
PLAMY PO POŁOGU
ZMARSZCZKI, WYSYPKĘ, KROSTY
WYRZUTY CZERWONE
OPIERZCHŁOŚĆ
PRYSZCZE
Zachowuje ciało twarzy czyste i płeć bez skazy.
CANDÈS et C[ie] Bd St-Denis 26.

Główny Skład w Warszawie
w PERFUMERJI
Aleksandra Lipink,
Wierzbowa róg Niecałej № 1. 2201R
Cena flakonu rubli 2 kop. 70.

Do wszystkich sklepów Stowarzyszenia „MERKURY,"
nadeszły świeże 2319r
Śledzie angielskie
i sprzedają się po **2 i pół kop.** sztuka.—Kupującym na beczki odstępuje się **rabat.**

Polecenie Róż.
Ogród H. Mohnsam w kąpielach Kissingen (w Bawarji), poleca znaczne swe zapasy róż sztamowych rzadkich i pięknych. Towar pierwszorzędny. Ceny nizkie, warunki dogodne. Wysyłka do wszystkich krajów. Katalogi bezpłatnie i franco. 2336R

MŁYN WODNY
2378R
do wydzierżawienia zaraz w dobrach **Lipków,** o 2 mile od Warszawy. Wiadomość od 1-ej do 3-ciej, **Bracka № 20, stróż wskaże.**

Dobra Witkowice
w pow. Noworadomskim tuż przy st. Kłomnice, dr. żel. W.-W., są do sprzedania bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość na miejscu; u pastora w Piotrkowie; lub w kantroze Rob. Saenger, Długa 32. 2730

Istniejąca od 1869 r.
Fabryka Ksiąg Handlowych, Książek do kopjowania Listów i Introligatornia,
G. MAJBAUMA,
w WARSZAWIE,
przy ulicy Danielewiczowskiej № 10,
ma honor zawiadomić, że powodowana ciągłemi żądaniami Klienteli, sprowadziła z zagranicy maszynę do szycia drutem książek handlowych, trwałym ulepszonym sposobem.

Nadto przyjmuje zamówienia na książki według najrozmaitszych żądanych szematów, z czem z nadchodzącym Nowym Rokiem ma honor się polecić, ręcząc za dokładne wykończenie, przy cenach umiarkowanych.

Fabryka poleca również posiadane na składzie patentowane maszynki ręczne Bremera, służące do samodzielnego zeszywania różnego rodzaju papierów, rachunków, listów itp. dowodów.

Maszynki te funkcjonują już w bardzo wielu instytucjach finansowych, kantorach, zakładach i u wielu osób prywatnych u nas i w Cesarstwie, gdzie za bardzo praktyczne uznanemi zostały. 2942

FABRYKA WATY
Leopolda Minzberg,
ul. Nowy-Świat № 34 i Orla № 10,
poleca: Wałki z Waty i Watę w najpiękniejszych kolorach do okien. Watę z puchem Edredonowym, Watę z wełny owczej, Watę opatrunkową, Watę blichowaną, oraz
Kołdry gotowe
kaszmirowe od rs. 7, tyftykowe od rs. 4 k. 50. Przyjmują się także Kołdry do szycia. 2853

Dwie Sklepowe,
obeznane z handlem spożywczym, potrzebne zaraz.
W. Chmielewski i S-ka,
№ 6 ulica Miodowa. 2991

Nowa Szkoła Rzemiosł
DLA KOBIET,
Krakowskie-Przedmieście № 27.
Dnia 14 b. m., to jest w Sobotę, rozpoczyna się nowy kurs kroju sukień, metaloryctwa i koszykarstwa. — Osoby interesowane zgłosić się raczą.—**A. Korycińska.** 2985

Gorzelany
uzdolniony, potrzebny jest.—Bliższa wiadomość: Elektoralna 29, w fabryce. 3002

Nowy Skład Węgli
№ 6. ŻURAWIA № 6.
Węgle i Drzewo w najlepszych gatunkach, po cenach najniższych, sprzedaje na korce i pudy, z odstawą natychmiastową. Biorącym wagonami odstępuje stosowny rabat. 2847
K. Palimączyński.

Dowód wydany za Nr 3813
na imię **Rachmil Landau,** przez kantor bankierski Gabryela Neumark, na nabytą na raty pożyczkę premjową, zaginął; znalazca raczy złożyć go do powyżej wymienionego kantoru. 2361R

Do sprzedania
Maszyna drukarska
pośpieszna, amerykańska (Boston), z całkowitem urządzeniem, czcionkami i linjami. —
Cena 30% niżej kosztu.
Wiadomość w biurze ogłoszeń ulicznych, Włodzimierska № 14 nowy. 2946

Niemoc męzką
2237 R.
w objawach spowodowanych głównie niszczącemi skutkami grzechów młodości i nadużycia, daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau.— Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wyseła również franco w kopercie księg. nakład. Bracia Bierey w Lipsku, Neumarkt 34.

JAN LUBICKI
Radca Stanu, Adwokat przy Warszawskiej Izbie Sądowej, były komisarz do spraw włościańskich, przyjmuje przeważnie sprawy tyczące się 2290R
kwestyj włościańskich:
udziela porad, układa prośby i skargi i w ogóle prowadzi wszelkie sprawy tego rodzaju we wszystkich instancjach Zarządów włościańskich.—W interesach ważniejszych, będzie mógł zjeżdżać na grunt, **ulica Widok № 14.**—Przyjmuje od 11 do 3 po południu.

FARBUJE I PIERZE
kołdry watowane bez prucia, palta watowane i na futrze, męzkie i damskie bez prucia, aksamity z czarnych na kolorowe jasne.—
Ulica Bednarska № 15, nowy 21. Fabryka przy ul. Żytniej za wałem, № 20, we własnym domu. 2948

Do wydzierżawienia
FOLWARK
przestrzeni dwóch włók, położony na prawym brzegu Wisły, o kilka wiorst od Warszawy, kwalifikujący się do prowadzenia gospodarstwa nabiałowego. Wiadomość u p. Edwarda Jantzena, Królewska № 6 nowy. 2970

Korzystne zajęcie
Dom Bankierski w Warszawie, poszukuje **zdolnych Agentów** na Królestwo lub Cesarstwo przy nader korzystnych warunkach. Łaskawe oferty z referencjami, uprasza się do pp. Rajchman i Frendler w Warszawie, Senatorska 26, pod **№ 100.** 2362R

Ważna Wiadomość
dla P.P. Młynarzy lub Przedsiębiorców i Mechaników. Przez publiczną licytację, sprzedanym będzie w Sądzie Okręgowym, Wydziale III-m w dniu 18 Listopada r. b., **PLAC ze śluzami** po Młynie, położony przy samej szosie Lubelskiej, na rzece Świder, odległy od Warszawy wiorst 24, od stacji drogi żelaznej Otwock, wiorst 4. Rozległość tejże posesji morgów około 75 wraz z łąkami i stawem.—O bliszych warunkach można się dowiedzieć u Komisarza sądowego p. Grzędzińskiego, prowadzącego sprzedaż zamieszkałego przy ulicy Żurawiej pod № 26, lub w Sklepie p. Klimontowicza przy ulicy Chłodnej pod № domu 18, który bliższych szczegółów udzieli. 2929

Niechaj każdy
odwiedzi
Sklep różnych Towarów
przy ulicy Bielańskiej Nr 7,
w gmachu, gdzie **Hotel Krakowski,** obok cukierni, gdzie
jutro w Poniedziałek i pojutrze we Wtorek
ODBĘDZIE SIĘ
Niebywała Sprzedaż Towarów Wełnianych
MIĘDZY INNEMI
Suknie,
t. j. **20 łokci wełnianej Materji,** prześlicznej na suknie, za **rs. 2.**
10 łokci Wełny wyborowej najmodniejszej, podw. sz., **rs. 3 k. 50.**
Koszule damskie kretonowe, bogato ubrane, z wstawkami i langietami, **rs. 1 k. 25.**
2 łokcie kortu zimowego na spodnie za **rs. 3.** 2868

We wszystkich sklepach Stowarzyszenia «MERKURY,» przyjmują się zamówienia na
KARTOFLE
Łaciaki i Erlay-Rose, z dóbr Roszczep,
po rs. **1** kop. **50** za korzec **miary dworskiej.**—Próbki w sklepach. 2196r

NOWO-OTWORZONY
Zakład Tapicersko-Dekoracyjny K. Szymborskiego,
ulica CHMIELNA № 24 nowy.
Wielki wybór Mebli wyściełanych, Garnitury czarne i orzechowe, pokryte i bez pokrycia, oraz Meble fantazyjne i stylowe.—Zakład podejmuje się całych urządzeń apartamentów, przerabiania mebli, materaców i zakładania firanek, po cenach bardzo przystępnych.
Z czem się poleca z uszanowaniem
2875 **K. Szymborski.**

Zakłady Farmaceutyczne
2236r
MAGISTRA FARMACJI
Leonarda Ziemińskiego,
W WARSZAWIE,
przy rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej.

Skład Materjałów Aptecznych i Farb:
Towary apteczne, chemikalja i artykuły do weterynaryjnego, technicznego i domowego użytku, jak: **Oliwa** w najprzedniejszym gatunku, **Esencja do przyrządzania wybornego octu, Krochmal, Farby do podłóg** itp., oraz **Tran Lofodzki biały i żółty,** z ostatniego połowu Dorsza otrzymany.

Skład poręcza, że T r a n, w który został zaopatrzony jest w najlepszym gatunku, posiada cechy dobroci, jakie podałem w rozprawie własnej, pomieszczonej w Gazecie Lekarskiej z r. 1869 w № 31 i 32, oraz że wytrzymuje wszystkie próby chemiczne; ceny zaś niższe, jak w roku zeszłym.

APTEKA
Maltz-extrakt z żelazem, chininą, pepsyną i wapnem, przeciw wychudnieniu i złemu trawieniu. — **Specyfiki, Wina lecznicze, Tran żółty i biały, z jodkiem żelaza i z żelazem.**

Główny Skład Wód Mineralnych Naturalnych
czerpanych ze źródeł krajowych i zagranicznych, poleca Wody Mineralne z ostatniego jesiennego czerpania.

Instytut Wód Mineralnych Sztucznych
utrzymuje stałe wszystkie gatunki wód lekarskich w butelkach i syfonach.

Zawiadomienie dla PP. Kupców.

SER

krajowy na sposób szwajcarskiego w kręgach, po 30, 40 i 50 ff., w bardzo dobrym gatunku, nadesłany w komis do handlów 2298r

Braci Wróbel,

w ilości 1000 pudów i takowy podług zlecenia sprzedawać będziemy po rs. 7 za pud.

OPAŁ NA ZIMĘ.

Korzec Węgla najlepszego grubego lub kostkowego z odstawą, rs. — kop. 90.
" " szlązkiego " " " " rs. 1 kop. 05.
Sążeń kubiczny drzewa sosnowego szczapowego, z odstawą, rs. 15 kop. —.
" " brzozowego " " rs. 17 kop. —.
Za porąbanie od każdego sążnia kubicznego dolicza się rs. 1.

w SKŁADZIE HURTOWYM

ARNOLDA OHRRINCA,

Telefonu № 188.—Skład Okopowa № 8.—Kantor Graniczna 10. 2800

Proszę się przekonać!!

że bezwarunkowo najtaniej kupować można w **Składzie Fabrycznym**

Towarów Bławatnych

POD FIRMĄ

K. MANTEY,

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej. 2327R

F. WORONIECKI,

Zegarmistrz,

Przyjmuje obstalunki na

REGULATORY

roczne i miesięczne

własnego wyrobu

MEDAL	WARSZAWA
Srebrny	1885 r.

i poleca w **bardzo wielkim wyborze**



ZEGARKI GENEWSKIE,

Regulatory Freiburskie, Zegary Paryzkie, Szkatułki samogrające z repertuarem polskich kompozytorów, **Dewizki złote,** srebrne i z trwałej kompozycji.

Wszystko po cenach możliwie nizkich.
W Niedziele i Święta Zakład zamknięty. 2385 R



Mąka do wytwarzania sztucznego mleka dla poprawy inwentarza służąca, dająca najmniej 50 procent oszczędności, sprzedaje się w cenie rs. 1 kop. 60, za worek 10-funtowy, prócz kosztu dostawy, przy znaczniejszych zamówieniach, stosowny rabat się ustępuje. Bliższe wyjaśnienia na żądanie się udzielają. W dowód wybornych rezultatów, jakie użycie **Lactiny** daje, poniższe świadectwo się załącza.

Wyłaczna sprzedaż na Krolestwo Polskie i Ces. Rossyjskie **u M. Landy i S-ki.**

w Warszawie, Leszno № 51.

Zarząd Stadnic Dóbr Stawiskich JW. Hr. W. BRANICKIEGO.

Niniejszem mam honor zaświadczyć, iż **Lactina,** używana przezemnie do karmienia cieląt i źrebiąt, okazała się doskonałym środkiem pożywnym, ledwie zabielona mlekiem, chętnie była spożywaną przez wymienione zwierzęta, które po upływie tygodnia przedstawiały już piękniejszy połysk sierści i widoczny przyrost ciała. — Zarządzający stadami Inspektor Folwarków w Dobrach Stawiskich (podp.) **A. Zakrzewski.**

Stawiszcze, dnia 5 Października 1885 r. 2388R

Nowość! Nowość!

PAPIEROSY

„S Z Y K“

w cenie kop. 60 za 100 sztuk, w pakunku po 100, 25, 10 i 5 sztuk, oraz

„LA BELLA“

w cenie rs. 1 za 100 sztuk, w pakunku po 100, 25 i 10 sztuk, poleca

Fabryka Tabaczna Towarzystwa „Union,“

dawniej L. KRONENBERG,
w WARSZAWIE. 2272R

ZDOLNY

RETUSZER NEGATYWY,

mogący również prowadzić **retusz przy powiększeniach,** poszukiwany jest **bezzwłocznie.**—Oferty z **portretem** i **warunkami, adresować** do **E. v. Eggert, fotografa w Rydze.** 2387R

Zupełnie efektowna fryzura w 10 minut.

Hindes'a SPILKI tworzące efektowne loczki.



Używają się w stanie zimnym, nie niszczą włosów, wygodą, prostotą i dokładnością, **przewyższają** dotąd używane skrętki, słowem oddają zupełny pożytek, co jest właściwą cechą tego wynalazku patentowanego w Anglji. Każda spilka i etykieta jest oznaczona frazesem „Hinde's Careless' Patent.”

Skład główny w Perfumerji i magazynie przyborów toaletowych **Jana Kalinowskiego,** dawniej A. KOCHA, ulica Krakowskie-Przedmieście № 77 i w drugim magazynie, Marszałkowska № 135. — Cena pudełeczka zawierającego 4 szpilki rs. 1, z przesyłką pocztową 25 kop. drożej, jedna spilka z przesyłką kop. 45. — Należność może być nadsyłaną w markach pocztowych. 2401

OLIWA NICEJSKA,

Octy stołowe i Essencja Octowa Frankfurtska,

znajdują się w znacznych zapasach

w Składach Materjałów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA I SYNA,

Plac Teatralny № 464/5, obok kościoła PP. Kanoniczek,	**ulica Marszałkowska № 140,** pomiędzy Świętokrzyzką i pl. Zielonym.

Ceny przystępne.—Towar wyborowy. 2153R

Łańcuszki do zegarków.
Pierścionki i Boutony
brylantowe i z kolorowemi kamieniami,
poleca po cenach umiarkowanych
Magazyn Jubilerski M. MANKIELEWICZA,
w gmachu Teatru pod filarami.
2314R

GWARANCJA PRAWDZIWOŚCI

Dr. BORCHARDTS AROM: MEDIC: KRÄUTER-SEIFE. — DR. SUIN FAMILIENWAPPEN.

artykułów znanych chlubnie ze swych właściwości i skuteczności od lat 34.

Dr Suin de Boutemard'a aromatyczna pasta do zębów.

Jest to najbardziej uniwersalny i pewny środek do czyszczenia i **konserwowania** zębów i dziąseł, w całych i pół paczkach po 80 i 40 kop.

Dr Borchardt'a aromatyczne mydło ziołowe,

skuteczne przeciwko przykrym **piegom, węgrom, wypryskom, liszajom i innym nieczystościom skóry,** oraz **przeciwko wyschłej, zielonej i żółtej cerze,** niemniej jest najdoskonalszem **mydłem toaletowem.** Paczka opieczętowana **40 kop.**

Sprzedaż po cenach **oryginalnych,** w **Warszawie** w magazynie perfumerji **Aleksandra Lipink** i w magazynie francuzkim **A. Krasnodębskiego,** przy ul. Hr. Berga № 16.

OSTRZEŻENIE. Ostrzega się od **podrabiań** mydła **Borchardt'a** i Pasty Dr Suin de **Boutemard'a.**

Raymond & Comp. w Berlinie,

2129R **właściciel C. K. przywileju.**

Nowość!!! Nowość!!!

PAPIEROSY BUKIET

FABRYKI

Kołobowa i Bobrowa

w St.-Petersburgu,

w cenie kop. 60 za 100 **sztuk,** w pakunku po 100, 25, 10 i 5 **sztuk, równające się dobrocią wielu papierosom innych fabryk po rs. 1 za 100 sztuk,** nadesłany i są do nabycia we wszystkich składach i **dystrybucjach** tabacznych w Królestwie Polskiem. 2142R

Tylko dni 4

po cenach nadzwyczajnie nizkich,

w Magazynie Obić Meblowych, Dywanów i Firanek,

POD FIRMĄ

„JULJAN PENKALA“

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 4 stary,

od dnia 18-go do dnia 22-go b. m., trwać będzie

WYPRZEDAŻ

następujących towarów w **sztukach i resztkach,** po cenach nadzwyczajnie nizkich.

Jutte, Bourette, Bouredesoie, Kretonów Francuzkich, na pokrycie całych garniturów mebli, na firanki i portjery; **Wełny gładkiej i Utrechtów** gładkich i wyciskanych w resztkach.

Dywanów tak odpasowanych, jak i na łokcie do zszywania na całe pokoje.

Wojłoków angielskich na łokcie.

Chodników dywanowych, wełnianych, juttowych, kokosowych.

Firanek odpasowanych i na łokcie.

Serwet różnych gatunków i wielkości.

Tylko dni 4

po cenach nadzwyczajnie nizkich,

w Warszawie, Senatorska Nr 4 stary.

2373R

Perfumy Angielskie i Francuzkie. 1903R

Olejek do Wody Kolońskiej.

Olejki i Essencje.

Wodę Kolońską.

Wodę Leśną.

ma zaszczyt polecić:

Skład Materjałów Aptecznych

Wiktora Waligórskiego,

ulica Nowy-Świat Nr 42, nowy 38, w Warszawie.

!!!SZTUCZNE BRYLANTY!!!

ogniem i trwałością nie ustępujące prawdziwym, w szczero-złotych lub srebrnych oprawach, rekomenduję Szanownej Publiczności.

Kolczyki z brylantami, przedstawiającemi wartość rs. **1,000** od rs. **5** za parę.
Pierścionki złote z takiemiż brylantami. . . . . od rs. **6** sztuka.
Broszki i Bransoletki srebrne, od rs. **3**, złote od rs. **5**
Naszyjniki z pereł greckich, ze złotą klamerką i brylantem, od rs. **6**
Szpilki do krawatów, **Spinki, Medaljony** z brylantami, od rs. **2.**
Wielki wybór biżuterji ze sztucznemi **rubinami, szmaragdami, szafirami, turkusami, opalami, ametystami, koralami** etc.
Przyjmuje się biżuterja do kopjowania, przeróbki i reparacji.
Zamówienia z prowincji odwrotnie, za przesyłkę dolicza się rs. 1.

ADRES: **Główny Skład Sztucznych Brylantów i Biżuterji Marji Drasz.**
2783 **w Warszawie, ulica Nowo-Senatorska № 6.**

EKSTRAKT ORZECHOWY!

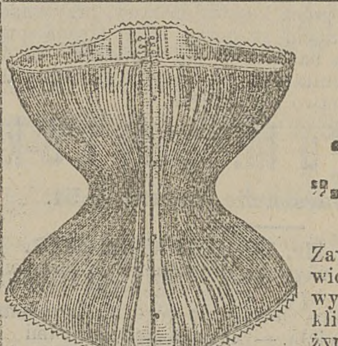
Najlepszy i najpraktyczniejszy środek do farbowania siwych włosów, wynalazku **A. Maczuskiego** w Wiedniu, Kärntnerstrasse 26.

Ekstraktem tym, który wyrabiany jest z zielonych łupin orzecha włoskiego, najłatwiej i najpewniej farbować można siwe włosy na kolory: **blond, szatyn, brunatny i czarny;** nadając włosom najdalej, po 15 minutach kolor właściwy, tak że kolor ten przy myciu nie schodzi. Ze wszystkich znanych farb do włosów, **ekstrakt orzechowy**, jako czysto-roślinny ani zdrowiu ani włosom nieszkodliwy, bez porównania lepszy jest od wszelkich innych farb, części metaliczne zawierających.

CENA { 1 pudełko ekstraktu orzechowego z wielką flaszką, rs. 3 kop. —
1 pudełko „ „ z średniej wielk. flaszką, rs. 1 kop. 80

Składy **w Warszawie u Al. Lipinka,** róg Niecałej, **W. Śniechowskiego**, Perfumerja, Nowo-Senatorska 8, **Aleksandra i Marcellego,** plac Teatralny 8, i u **Jana Kalinowskiego,** dawniej **A. Kocha,** Krak.-Przedm. Nr. 77. Filja ulica Marszałkowska Nr. 135.

4278



Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

„MARIE“.

NIECAŁA № 1, pałac hr. Krasińskiego, 1-e piętro.

Zawiadamia Sz. Panie, iż powróciła z zagranicy i przywiczła najnowsze fasony francuzkie i brukselskie, bardzo wygodne, z długiemi stanami. Dla osób nieznoszących brykli, ma nowy system leniuszków i gorsety z przodami sprężynkowemi. Osoby ułomne, mogą znaleźć w tejże fabryce bardzo wygodne gorsety hygieniczne. Dla pensjonarek jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się. 2242R

DOM BANKIERSKI

ALEX. von SUCHANEK i Synowie,

Senatorska Nr 28 nowy,

załatwia starannie wszelkie interesy bankierskie i wekslowe, za umiarkowaną prowizją.

Zlecenia z prowincji, załatwia odwrotną pocztą. 2365 R

Wyprzedaż Powozów używanych

w różnym rodzaju, Karety poczwórne, potrójne, Faetony różnej wielkości, Landa najnowszego fasonu, Kocze poczwórne i z fordeklem, Kab prawie nowy, Chomonta angielskie, Sanki w różnym rodzaju, Sanki amerykańskie, oryginalne, sprowadzone z Nowego-Yorku i t. p. 2990

Królewska Nr **23|19.**

Fabryka powozów Romanowskiego.

MAGAZYN BŁAWATNY TOWARÓW TANICH
L. JARZĘBSKIEGO,
ulica Nowy-Świat № 57, naprzeciwko targu Ordynackiego.
Poleca świeże towary, jak: **wełny, flanele, kaszmiry i różne towary,** w zakres **bławatów** wchodzące, **po możliwie umiarkowanych cenach.** 2176R

H. STARKMAN SUCC.
MAGAZYN KRAWIECKI,
w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 17 (15),

otrzymał znaczny zapas nowych towarów z pierwszorzędnych fabryk angielskich i francuzkich, uzupełniający sezon zimowy. — Przy zwiększonych siłach wykonawczych, jest w możności zadosyć uczynić najliczniejszym żądaniom w najkrótszym czasie. 2375R

TOWARZYSTWO ST.-PETERSBURSKIE
MECHANICZNEGO WYROBU OBUWIA.

Polecając wyroby powyższego Towarzystwa, mamy honor zawiadomić Szan. Publiczność, o znacznym wyborze tegoż renomowanego obuwia, wyrabianego z najlepszych materjałów, podług najnowszego fasonu, a mianowicie; **obuwia męzkiego damskiego, i dla dzieci,** po cenach nader przystępnych.

Sprzedaż detaliczna i hurtowa uskutecznia się w składzie naszym.—Handlującym odstępuje się rabat.

BRACIA LESSER,
Rymarska № 12 w Warszawie.

Dla udogodnienia sprzedaży detalicznej, urządzonym został obszerny **osobny oddział w tymże składzie.** 2078R

Nauka i wychowanie.

Potrzebna francuzka wykształcona, za obiady. Hoża 26—7. 18243

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka nowo-przybyła do umieszczenia. 18300

Bona francuzka potrzebna do trojga dzieci, mogąca odbywać korepetycje z chłopcem wstępnej klasy. Wiadomość w dniach 20 i 21 tegoż miesiąca. róg Pańskiej i Wroniej, 2-e piętro, u pp. Sałacińskich lub pocztą: w Włocławku, do jeometry rządowego Kahl. 18254

Student uniwersytetu, doświadczony korepetytor, zajmujący się dawaniem lekcyj od lat 8-iu, poszukuje lekcyj. Specjalnie przygotowuje nowo-wstępujących do gimnazjum. Może przyjąć kondycję, lub też lekcję za obiady, lub oddzielny pokój z herbatą. Warunki przystępne. Oferty proszę składać: Aleje Jerozolimskie № 37, mieszkania № 11, pod lit. L. S. 2539

Rodowita francuzka Marja Cretenoud z dyplomem, poszukuje lekcyj konwersacyj. Ciepła № 12, mieszkania 18. 17797

Student z gimnazjalnym medalem, doświadczony wieloletnią praktyką korepetytor, posiadający języki starożytne i matematykę, poszukuje korepetycji. Adres: Złota № 34 nowy, mieszkania 32. 2538

Potrzebna jest bona francuzka stale lub na demi-place. Zgłosić się można: Senatorska № 37, mieszkania 3. 18112

Nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście, przygotowuje do Instytutu muz. Wspólna 32, mieszkania 12. 14704

Szwajcarka młoda jest do umieszczenia zaraz w Warszawie. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1. 2571

Nauczycielki, nauczyciele wykwalifikowani, bony francuzki i niemki świeżo przybyłe, korepetytorzy, osoby na demi-place, na lekcje muzyki, rządcy domów, dóbr, z kaucjami, są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego, Trębacka № 1, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 2570

Poszukuje się studenta 6-tej klasy na wyjazd na wieś, dla przygotowania chłopczyka do 1-ej klasy. Wiadomość: Zakroczymska № 2, mieszk. 11. 18328

Uczeń kl. VI-oj filolog, poszukuje korepetycji. Wiadomość: Chmielna 27, m. 18.

Potrzebną jest na prowincję bona polka, młoda, z dobrem wychowaniem, do jednego 5-letniego dziecka. Hoża 26, m. 8, od godziny 2 do 6-tej. 18324

Zaraz potrzebny student uniwersytetu filolog, dla chłopca klasy przygotowawczej na Pragę, mogący prócz korepetycji wykładać gruntownie język niemiecki, na dwie godziny dziennie za rs. 7 miesięcznie. Wołowa № 254, mieszkania 8. 18323

Potrzebna jest guwernantka na wieś w okolicy Grodziska, znająca gruntownie język niemiecki, także francuzki i muzykę.—Wiadomość w sklepie mydlarskim, ul. Chłodna № . 18344

Nauczycielka Kamiłła Szperling, posiadająca wyższy patent gimnazjalny i muzykę, poszukuje lekcyj na godziny lub miejsca stałego. Nowy-Świat 4, m. 15, od 4-tej do 6-tej. 18347

Języka niemieckiego udziela z konwersacją, z pozwolenia władzy K. Busse, Krucza № 48, róg Jerozolimskiej, m. 16. 18390

Angielskiego języka lekcje i konwersacje udziela Berger. Złota 31, mieszk. 8.

Posady i prace.

Potrzebny jest subjekt, który pracował w branży porcelany i szkła. Oferty proszę składać w kant. tegoż Kur. pod lit. T. W.

Osoba młoda poszukuje miejsca kasjerki, sklepowej, z kaucją. Oferty pod lit. M. J. przyjmuje kantor Kurjera. 18272

Potrzebna jest sklepowa obznajmiona z handlem wędlin. Wiadomość u K. Budzyńskiego, Stara-Praga № 211B, między godziną 3 a 6 po południu. 18260

Potrzebni zaraz do większej fabryki w miejscu: magazynier z kaucją, buchhalter i korespondent, znający niemiecki i francuzki język. Wiadomość: Złota 22, m. 15, od 5—6 po południu. 18346

Potrzebny jest rządca z kaucją do 1,500 rs., katolik, przy ulicy Śliskiej, pod № 50, wiadomość u właściciela. 18342

Osoba w średnim wieku, inteligentna, z prowincji, życzy sobie przyjąć miejsce sklepowej przy pieczywie, lub w innym podobnym rodzaju. Kaucję złożyć może. Oferty proszę skadać pod literami J. S. w kantorze Kurjera Warszawskiego. 18287

Potrzeba do zakładu technicznego subjekta, lub inteligentnego ucznia, na korespondenta-buchhaltera. Wymagana znajomość języków: polskiego, rosyjskiego, niemieckiego. Oferty w powyższych 3-ch językach z podaniem rekomendacji i warunków, proszę składać do biura ogłoszeń. Senatorska № 26, sub lit. G. G. 2. 2564

Osoba posiadająca dobre rekomendacje, oraz znająca języki: ruski i francuzki, poszukuje miejsca sklepowej. Wiadomość: ulica Nowogrodzka № 3, stróż wskaże. 2563

Młoda osoba poszukuje miejsca do dwojga dzieci lub też do reperacji bielizny w większym domu. Długa 28, m. 15. 2561

Panna służąca potrzebną jest od 1-o Stycznia 1866 r., znająca krawieczyznę i język niemiecki. Tylko osoby z bardzo dobremi świadectwami mogą się zgłaszać między 9 a 1 z południa, Krakowskie-Przedmieście № 5, stróż wskaże. 18102

Potrzebna jest panna uzdolniona w krawatach. Wiadomość: Marszałkowska № 92, mieszkania 15. 18239

Rządca gospodarczy 34 lat mający, żonaty, który już zawiadywał samodzielnie znaczniejszym majątkiem w Królestwie i jest doskonale obeznany ze serwitutami, poszukuje od 1 Stycznia r. p. odpowiedniej posady. Zgłoszenia uprasza się pod adresem K. M. Z. poste-restante na komorze w W. Ks. Poznańskiem. 18160

Zaraz potrzebną jest bona do nowo-narodzonego dziecka. Tylko osoby z bardzo dobremi świadectwami mogą się zgłaszać między 9 a 1 z południa. Krakowskie-Przedmieście 5, stróż wskaże. 18103

Panna inteligentna, poszukuje zajęcia w magazynie, do sprzedaży, przytom znająca gospodarstwo domowe i szycie, może być na wyjazd do Rosji. Aleksandrja № 21 d. mieszkania 7, od godz. 4 do 7-ej. 18279

Panna z Księztwa Poznańskiego, mówiąca dobrze po niemiecku, poszukuje miejsca na wieś lub do miasta do zarządu domu, znająca się na praniu, prasowaniu i szyciu na maszynie. Listy przyjmuje poste-restante N. M. Czerniowice. 18364

Potrzebna jest maszynistka do maszyny Syngiera. Niecała № 11, Marcinek. 18365

Potrzebny jest od Nowego-Roku ekonom energiczny, skromnych wymagań. Dokładne opisy warunków nadsyłać do właściciela folwarku Rękawiec, przez Rokiciny. 18369

Poszukuje miejsca osoba wydoskonalona w krawieczyźnie. kroju i czesaniu, obeznana z podróżowaniem, znająca język niemiecki doskonale i nieco francuzki, posiadająca kilkoletnie chlubne świadectwa. Wiadomość Nowy-Świat № 54 nowy, mieszkania 12, na dole. 18371

Potrzebne są zaraz panny do szycia na maszynie, pierwszeństwo mają umiejące szyć rękawiczki. Wiadomość: Elektoralna № 43, 1-e piętro, w bramie, mieszkania 3, od godziny 9-tej rano do 1-ej po południu i od 3-ej do 8-ej wieczór. Również mogą znaleźć korzystne zajęcie ręcznej roboty, dziewczęta od lat 10 do 14. 18362

Panny głuchonieme do haftu i szycia na maszynie; są do wzięcia zaraz w Instytucie głuchoniemych. 18395

100 rs. albo i więcej, za wyrobienie posady, na kolei lub w fabryce: kasjera, magazyniera, kontrolera i t. p. dla człowieka wykształconego, w sile wieku, kawalera, mogącego w razie potrzeby złożyć kaucje. Oferty pod adresem N. N. proszę składać w kiosku obok ratusza, albo zgłaszać się osobiście, między godziną 11-tą i 1-szą po południu, przy ulicy Leszno, pod № 57, mieszkania 2. Dyskrecja ścisła zapewnia się. 18386

Praczka zdolna poszukuje miejsca na wyjazd, od 1 Grudnia. Wiadomość: Leszno, domu № 65, mieszk. 34. 18358

W dobrach Radzymin wakuje miejsce ogrodnika od 1 Stycznia 1886 roku, wymaga się żonatego, z dobremi świadectwami i długą praktyką z dużych ogrodów. Zgłaszać się do rządcy dóbr, lub do właścicielki. 18382

Potrzebny jest leśniczy, kawaler, do pilnowania lasów i do polowania, z dobremi świadectwami. Wiadomość: Wielka № 45, w kancelarji domu. 18391

Biedna wdowa obarczona matką staruszką, uprasza dobroczynne osoby o jakiekolwiek zajęcie, dla zapracowania na kawałek chleba. Mokotowska № 7, m. 7. 2575

Potrzebna jest osoba do nauki kroju, z metodą Głodzińskiego. Zielna 11 nowy, mieszkania 21, 18360

Drukarz-zecer, w młodym wieku, który obznajmiony jest ze składaniem robót akcydensowych, oraz drukowaniem na tyglowej maszynce nożnej, znaleść może stałe zatrudnienie w Kaliszu. Wiadomość w kantorze fabrycznym, Danielewiczowska 7. 18355

Młody, inteligentny człowiek, poszukuje miejsca przy gospodarstwie wiejskiem, do pomocy właścicielowi. Oferty proszę składać pod lit. S. W. 5 w kantorze Kur. Warsz.

Kupno i sprzedaż.

„Wschód.” Dywany perskie, bucharskie, angielskie, strzyżone i gładkie, wojłokowe, uralskie, serwety, najróżnorodniejsze chodniki, oraz różne wyroby orjentalne, poleca specjalny skład dywanów, Mazowiecka № 16, w podwórzu. Ceny najniższe. 2256

Meble: garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, róg placu św. Aleksandra, wiad. u stróża.

Meble prawie nowe, z 3-ch pokoi, oraz sprzęty kuchenne, do sprzedania. Marszałkowska 109, 3-e piętro, mieszk. 5. 18089

Meble, garnitur czarny i orzechowy, ozdobne urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble i lustra, tremo i firanki, z 6-ciu pokojów kompletne urządzenie, do sprzedania bardzo tanio, częściowo, przy ul. Chmielnej № 26 (32 nowy), pomiędzy Bracką i Marszałkowską, mieszkania 9. 17841

Meble bardzo gustowne, z 5-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, z jadalni eleganckie dębowe urządzenie, biuro otomana, biblioteka, oraz kolumny, kandelabry, dywany, firanki, do sprzedania tanio, przy ulicy Chmielnej № 22, (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie, 1-e piętro, mieszkania 3. 18402

Meble: garnitur czarny rzeźbiony orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojów, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy № 35, stróż wskaże. 17980

Kamelja obsypana pączkami, do sprzedania. Hoża 26, mieszkania 7. 18242

Meble do sprzedania, całe urządzenie z 7-u pokojów lub częściowo, oraz lustra, trema, oleodruki, serwis porcelanowy, firanki, dywany, regulator, lampy, chodniki i rozmaite rzeczy domowe po cenach przystępnych. Marszałkowska № 111, drugi dom od Chmielnej, w bramie, 1-e piętro, m. 16. 18221

Do sprzedania klacz wierzchowa 4-letnia, angielskiej rasy. Róg Pięknej i Wiejskiej № 2, zapytać stajennego Jegora. 18251

Para szaf i dwa kredensy, wszystko dębowe starannie wykończone, do sprzedania u stolarza. Chłodna № 23. 18232

Meble po zwiniętym magazynie, różne garnitury, kredensy, szeslongi, trema, szafy i różne inne, wyprzedaje bardzo tanio! Krakowskie-Przedmieście № 2, w bramie, mieszkania № 1, na wprost Kopernika. 18294

Wolant na gumowych resorach, okaz z wystawy roln. przemysł. tegorocznej, nadzwyczaj mocno zbudowany, elegancki i tani, oraz garnitur kół z obręczami gumowemi, po cenie kosztu, do sprzedania u Steinert & Jantzen, Miodowa 15. Biuro techniczne. 2489

Elegancka algierka, czarne oposy wyborowe, ani razu nie użyta, do sprzedania za 75 rubli. Smolna № 23, mieszk. 15, od 3 do 4½ po południu. 18321

Fortepian w dobrym stanie za rs. 85. Wiadomość: Miodowa № 3, pierwsze piętro. H. H. Car. 18314

Fortepian Kralla i Seidlera w dobrym stanie jest do sprzedania. Jerozolimska № 70 nowy, mieszkania 12. 18334

Meble massiv mahoniowe, wyściełane włosem, brokatelą kryte, roboty Angersztera, używane, w dobrym stanie, 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół na rołkach, do sprzedania za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Mirowska w domu № 5, mieszkania 10, drugie piętro od frontu, z rana do godziny 9½, po południu od 3½ do 5-tej.

Futro męzkie za rs. 40, w dobrym stanie, z nowym karakułowym kołnierzem, do sprzedania. Wiadomość: Niecała № 12, m. 6, między 10 a 11 rano. 18231

Kury amatorskie maleńkie, zwane kuropatwy japońskie, rozpłodowe, smaczne jak bażanty, sprzedają się: Obożna 4, m. 1. 18196

Materja lyońska czarna, brązowa, chustki jedwabne na szyję, męzkie damskie i syberynowe okrycia, tanio sprzedaję. Obożna № 4, mieszkania 1. 18197

Do sprzedania fortepian Hoffera i sanki prawie nowe; tamże salon umeblowany do odnajęcia. Krucza № 15. 18075

Do sprzedania fortepian o 7 oktawach, z blatem metalowym i czterema szprejcami. Niecała № 8, mieszk. 15. 18282

Do sprzedania ozdobny paryzki stolik, blat z saskiej porcelany, za połowę ceny. Hotel Angielski, szwajcar wskaże. 18285

Staroświecka komoda z bronzem, bufet, fotel w skórze, do sprzedania. Orla 10—12, u stolarza. 18288

Do sprzedania używane dwie karety trzyosobowe, za nizką cenę, kareta dwu-osobowa, za rs. 175 i i kilka faetonów używanych. Wiadomość w fabryce powozów A. Hertel. Leszno № 21 dawny, 23 nowy. 18155

6 skórek białych baranów sybirskich, futro męzkie nurki, kołnierz tomakowy damski, mundur dla ucznia z realnego gimnazjum i tamże szafa jesionowa do sprzedania, po przystępnej cenie. Solna № 17/805, mieszkania 9. 18078

Meble garnitur orzechowy, ozdobny, urządzenie jadalnego pokoju, dębowe, oraz inne meble bardzo tanio do sprzedania. Ul. Chmielna № 8, nowy 14, mieszk. 9, między Bracką i Nowym-Światem. 18289

6 garniturów mebli używanych, otomany, sofy, szeslongi, fotele, łóżka, umywalnie, kredensy, stoły, krzesła, biura, lustra, po nizkich cenach sprzedaje magazyn mebli K. Raboug. Nowy-Świat № 56. 18293

Różne meble, mianowicie: garnitur orzechowy, aksamitem bordo kryty. Garnitury miękkie kryte jutą i skórą amerykańską. Krzesła dębowe, szafki, biurka i t. p. wyprzedają się, po cenie bardzo nizkiej. Nowy-Świat № 34, drugie piętro, stróż wskaże.

Algierka w dobrym stanie do sprzedania bardzo tanio. Twarda 42A, m. 17. 18227

2 salopy damskie, lisy i garnitur tumakowy, do sprzedania. Królewska 23, stróż wskaże. 18206

Tekturę smołowcową ogniotrwałą w pięciu gatunkach, oraz smar do osi posiadają zawsze na składzie i polecają po cenach najprzystępniejszych, Steinert i Jantzen, biuro techniczue dawniej H. Kraft, Miodowa 15 nowy. 2490

Ubrania zimowe, futra, okrycia, suknie, żakiety, tużurki, saknie ślubne, balowe, wieczorowe, ubrania dziecinne; świeczniki, porcelana, oraz przedmioty do urządzeń mieszkania, nowe i mało używane wyprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38. 2398

Futro elki amerykańskie z doborowych skórek, mało używane, jest do sprzedania w sklepie p. Korpaczewskiego, Nowy-Świat 38.

Meble różne sprzedaję i kupuję, przyjmuję roboty tapicerskie za bardzo nizką cenę. Nowy-Świat 58, w bramie, mieszkania 3.

Do sprzedania za połowę ceny szuba podszyta niedźwiedziami. Nowy-Świat № 50 stary, u P. Filipowskiej. 18107

Do sprzedania futra męzkie: szopy i jonatki, oraz srebro frażetowskie. Widzieć można od godz. 3-ej po południu. Ogrodowa № 12, mieszkania 5. 18113

Szafy dębowe sklepowe, zdatne także do domu prywatnego na garderobę, przytem dwie gabelotki i dwa lustra do wystawy, do sprzedania. Ul. Niecała № 12, stróż wskaże.

Śledzie pocztowe bardzo dobre, w baryłkach małych i na sztuki po 10 kop., otrzymał sklep Feliksa Buchowskiego. Marszałkowska № 82, czarne znaki. 18028

Do sprzedania salopa podbita piżmowcami, za cenę rs. 40, oraz paltocik biały pluszowy, dla młodej panienki. Ulica Zgoda № 5, mieszk. 5. Zastać można od godz. 9—1.

Palto dla ucznia gimnazjum, zimowe, mało używane, jest tanio do nabycia u stud. uniw. Mokotowska № 12, m. № 17. 18400

Kotka angorka do sprzedania, ul. Chłodna № 32, mieszkania 6. 18397

Fortepiany są do sprzedania i wielki wybór różnych instrumentów muzycznych, cały chór dla kościelnej muzyki. Rekomenduje na kapelmajstrów wojskowych. Ulica Tłomackie № 2, mieszkania 3. 18398

Futro popielice i palto aksamitne do sprzedania. Leszno № 18, mieszkania 40. 18366

Fortepian do sprzedania fabryki Kralla i Sejdlera, w dobrym stanie. Nowy-Świat № 42, nowy 38, mieszkania 13. 18377

Do sprzedania futro Bobry amerykańskie mało używane. Wiadomość w sklepie u A. Zajtza, Senatorska № 9, dom Roeslera

Zegarek damski Patka i łańcuszek długi złote, do sprzedania. Marszałkowska 118. mieszkania 9. 18387

Palto nieużywane, eleganckie, podbite niedźwiadkami, kołnierz bobrowy i szuba jedwabna czarna, lisami podbita, do sprzedania. Twarda 28a, m, 8, od 3—6. 18389

Do sprzedania za połowę ceny futro skunkswe męzkie, obszerne i długie, w zupełnie dobrym stanie.. Wspolna 11. m. 1.

Interesa handl. i majątk.

Sklep wiktuałów do sprzedania w każdym czasie. Cena przystępna. Ulica Srebrna 2, róg Twardej. 18131

Magle do sprzedania. Ulica Nowy-Świat № 57. 18087

Sklep wiktuałów z dystrybucją, od lat 15 istniejący, do sprzedania z powodu zmiany interesów. Krucza 48. 18110

Plac na skład węgli do wynajęcia. Ulica Nizka № 60. 18095

Magle w dobrym stanie, do sprzedania z przyczyny śmierci właściciela. Nowy-Świat № 40, nowy 36. 18106

Wspólnik lub wspólniczka do interesu dobrze wyrobionego, przynoszącego netto 7,000 rs., kapitał potrzebny rs. 3,000 Marszałkowska 105, m. 4, od 4—6. 18140

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Nowy-Świat № 8, wiadomość u stolarza.

Dystrybucja z materjałami piśmiennemi, egzystująca 18 lat, w dobrym punkcie, do sprzedania. Wiadomość w kiosku: róg Leszna i Rymarskiej. 2565

Pożądanym jest wspólnik do interesu przemysłowego dającego przy pracy 50 procent, z kapitałem 3 do 4,000 rs. Oferty pod adresem: „Wspólna praca," przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego. 18267

Tanio! sprzedaje się majątek w gubernji piotrkowskiej 12½ włóki, po 1,000 rs. włóka, lub z zamianą na dom. Wiadomość: ul. Hoża № 6, mieszk. 3, od godz. 3—6. 18264

Rs. 15,000 jest do wypożyczenia, bez pośrednictwa, na 1-szy numer domu po Towarzystwie w Warszawie. Wiadomość: ulica Złota № 4 nowy, mieszkania № 5, od 9-ej do 11-ej rano. 18123

Sprzedaje się folwark pod Warszawą, włók sześć, w połowie łąki nadwiślańskie, z propinacją, budynkami i inwentarzem. Wiadomość: ulica Wielka № 45, w kancelarji domu. 18157

Traktjernia kilka lat egzystuje, dobrze procentująca, z powodu nagłego wyjazdu, jest do sprzedania, za bezcen. Ulica Elektoralna № 25. 18093

Rs. 20,000 na 1-szy Nr po Towarzystwie Kredyt. Ziems. 40,000 rs. majątku gub. warszawskiej w gostyńskiem, potrzebna jest pożyczka 20,000 rs., na procent umiarkowany. Wiadomość: Chmielna 23, u p. Makarowicza. 18104

Rs. 2000 jest do ulokowania na hypotekę domu w Warszawie. Wiadomość ulica Kościelna № 16 domu, mieszkania 16. 2525

Do wypożyczenia na 1-szy № hypoteki po towarzystwie na dom w Warszawie rs. 6,000. Wiadomość: Przechodnia № 6, m. 15, od 4—6 po południu. 18081

Sklep wiktuałów do sprzedania za rs. 120. Ulica Krochmalna № 35a. 18147

Z powodu niemożności prowadzenia 2-ch interesów, jeden z nich przynoszący dochodu 100% do sprzedania za rs. 600, może być także przyjęty wspólnik lub wspólniczka. — Jan Tomczak, Wiedeńska Piekarnia i fabryka pierników w Radomiu. 18313

Kawiarnia połączona z traktjernią do sprzedania. Nowolipie № 45. 18361

Do sprzedania magle, prawie nowe, z powodu śmierci właśc. Sienna № 71. 18359

Poszukuje się rs. 10,000 na hypotekę ziemską, bez Towarzystwa Kredytowego i rs. 9,000 na inną hypotekę w gubernji warszawskiej, na 1-szy numer po Towarzystwie. Wiadomość bliższą udzieli B. Horodyński, Aleja Jerozolimska 47, bez pośrednictwa osób trzecich. 18354

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia magazyn strojów, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość u szwajcara w hotelu Paryzkim, Bielańska 9. 18378

Magle do sprzedania, z powodu otrzymania posady, przynoszące dobry procent. Ulica Krucza № 19. 18374

Lokale.

Salon duży, wysoki, dwa, trzy pokoje, przedpokój, umeblowane, może być kuchnia, do najęcia. Nowy-Świat 1. 17996

Elegancki pokój umeblowany do najęcia. Nowy-Świat 7, 1-sze piętro, m. 36. 17983

Salon o 3-ch oknach, z pokojem, na 1-m piętrze od frontu, do wynajęcia zaraz na lekcje tańca lub inny użytek. Elektoralna № 27, róg Mirowskiej, u właścicielki domu.

Do wynajęcia pokój z meblami, wspólny przedpokój, może być z samowarem, usługą i stołem, za bardzo przystępną cenę. Ul. Biała domu № 7, m. 8. 2546

Mieszkanie przy familji, dla pojedyńczej osoby, do wynajęcia zaraz lub od 1-go. Wiadomość u rządcy domu: Marjensztadt 19.

Mieszkanie do wynajęcia przy familji, dla przyzwoitej osoby, panny lub wdowy, od 1-go Grudnia. Nowogrodzka № 16, m. 10, na dole. 18263

Ogród i dwa mieszkania do wynajęcia każdego czasu za 10 rs. miesięcznie, przy ulicy Ogrodowej № 48. 18234

Sklep, wozownia, stajnia na konie, krowy, składy. Nowy-Świat 25. 18278

Do wynajęcia na jakibądź handel, 2 sklepy z mieszkaniem, kuchnią i piwnicą, oświetlone gazem, za rs. 350 rocznie, od 1 Stycznia 1886 r., od ulicy Prostej, obecnie mieści się szynk wódek i piwa od lat 3-ch. Wiadomość: Pańska № 64, u rządcy, dom dwu-frontowy. 18298

Do odnajęcia przy wdowie dwa duże, ładne pokoje, od frontu, mogą być i pojedyńczo, bo wchód z przedpokoju, z meblami, opałem i usługą; na żądanie mogą być i obiady. Marszałkowska 105, m. 6. 2553

Pokoik za rs. 10 miesięcznie u akuszerki, Bednarska № 24, mieszkania 10, w oficynie. 18392

Pokój do wynajęcia zaraz, na 2-em piętrze, z wspólnym przedpokojem, meblami lub bez. Szopy męzkie do sprzedania i niema klawiatura. Marszałkowska № 145, m. 5.

Pokój duży od frontu, z meblami i usługą w każdym czasie. Jerozolimska № 43 nowy. mieszkania 8. 18384

Do odnajęcia pokój kawalerski z opałem. Smolna № 10, stróż wskaże. 18380

Pokoik oddzielony od kuchni, z osobnem wejściem, ciepły, widny, 5 rs. miesięcznie. Jerozolimska 31 domu, mieszk. 33. 18372

Z powodu wyjazdu tanio do wynajęcia: 5 pokojów z pasażami, kuchnią i wszelkiemi wygodami na 2-em piętrze. Elektoralna № 3 (na wprost Banku Polskiego). Stróż wskaże.

Do wynajęcia: 4 pokoje z przedpokojem, kuchnią i wszelkiemi wygodami, na 3-em piętrze. 3 pokoje na kantor na 1-em piętrze. Piwnice suche i widne z windą, w różnej cenie. Elektoralna № 3 (na wprost Banku Polskiego). Stróż wskaże. 18357

Do odnajęcia przy familji dwa duże ładne pokoje i przedpokój, na dole, od frontu, mogą być i pojedyńczo z meblami, opałem, usługą lub bez. Aleksandrja № 10, mieszkania 1. 2578

Poszukuje mieszkania, dla bezdzietnego małżeństwa, dwa pokoje umeblowane, z kuchnią lub bez. Wiadomość: hotel Lipski № 3.

Przy ul. Miodowej № 19, do odstąpienia zaraz pokój frontowy, z umeblowaniem, opałem i usługą, za rs. 14 miesięcznie. 18394

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do odstąpienia zaraz mieszkanie, składające się z 5-u pokojów, z wszelkiemi wygodami, zdrowe i widne. Nowy-Świat № 41, mieszkania 19. 2577

Doniesienia rozmaite.

Kościelne ozdoby, ołtarze, ambony, chrzcielnice, rezurekcje i t. p. wykonywa oraz reperacje i odnawianie tychże uskutecznia sumiennie i najtaniej, nagrodzona medalem fabryka Pozłotniczo-rzeźbiarska Kazimierza Matulewicza, ul. Długa № 41/43 róg Bielańskiej. 2485

Wydzierżawiwszy polowanie, na gruntach uwłaszczonych wsi Wieliszew, zastrzegam niniejszem, aby nikt nie ważył się tamże polować, a to pod karą prawem przewidzianą. — Otto Szulc. 18176

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 516

Tapicer przyjmuje zamówienia na meble, rolety, materace i przerabia meble. Ulica Orla № 8, mieszkania 8. 18179

Życzę sobie mieć stołowników na prywatne obiady. Wiadomość: ulica Widok 21a, mieszkania 1. 18252

Egzercytowanie na nowem pianinie. Ul. Marszałkowska 143, mieszk. 9. 18240

Kwity lombardowe kupuje, na dogodnych warunkach. Solna 10, m. 10. 18299

Obiady prywatne, smaczne i zdrowe, po 10 rs. miesięcznie. Ulica Warecka № 10 nowy, mieszkania 5. 18367

Garniturki dla chłopców, sukienki, fartuszki dziecinne i pensjonarskie gotowe i do roboty przyjmuje się w składzie koronek ruskich, Senatorska 27, nowy 29, m. 9. 2279

Najpraktyczniejsze maszynki do skórzanych kaloszy wyrabia, okuwa na miejscu i sprzedaje na tuziny W. J. Olszewski, ulica Elektoralna, drugi dom od Solnej № 26.

Cytra wyborowa do sprzedania przy ulicy Królewskiej pod № 10, m. 11. Tamże można się dowiedzieć o lekcjach gry na cytrze od 4 do 7-mej. 18277

Kurtki łosiowe i czarne na flaneli, kaftany, spodnie, kalesony i skarpetki jelenie i zamszowe, chroniące od przeziębienia i reumatyzmu, w wielkim wyborze poleca fabryka wyrobów rękawiczniczych L. Kunickiego, Krakowskie-Przedmieście № 7. 17540

Feliks Morzycki i S-ka. Dom komisowo-przewozowy załatwia przewóz, odbiór i ekspedycje wszelkich towarów i przesyłek, na wszystkich kolejach i komorze. Wszelkich rozmiarów i gatunków skrzynie na składzie. Opakowanie i przewóz mebli. Kantor Tłomackie № 8. Telefonu № 135 2498

Za obiad rozmowa niemiecka z dziećmi. Tamże futro męzkie, bufet, lustro, stół, do sprzedania. Warecka 9 nowy, mieszk. 48, od 3-ej po południu. 17927

Akuszerka M. R. przyjmuje na mieszkanie osoby spodziewające się słabości. Ul Pańska № 25, wprost Marjańskiej. 17944

Akuszerka B. Gillert, przyjmuje zamówienia do pań w Warszawie i na prowincję, za umiarkowane wynagrodzenie. Freta-Szeroka № 12. 18116

Młoda mężatka z dobrym i obfitym pokarmem, bez swego dziecka, życzy przyjąć dziecko do piersi. Wiadomość: wieś Wola, № 256. 18375

Skradziono dwa bilety pożyczki premjowej z roku 1866, № Serji 18176, № 43 i № Serji 10096, № 23, oraz książeczkę kassy Oszczędności m. Warszawy na rs. sto (100), № 043,947. PP. bankierów uprasza się o uwagę na powyższe dokumenty, oraz każdego co powyższe papiery wyśledzi, dać znać do kapelmistrza Koływańskiego pułku stojącego w Marymoncie, za nagrodą. 18351

Zegarek złoty damski zgubiono w ogrodzie Saskim, dnia 12 Listopada. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Marszałkowską № 149 nowy„ mieszk. 6, za dobrem wynagrodzeniem. 18275

Zaginął dowód lombardowy sali licytacyjnej № 9089. Znalazca otrzyma nagrodę za odniesieniem do Iwanowa w kontrolnej pałacie. 18338

Dnia 21 Października przybłąkał się wyżeł ciemno-kasztanowaty, piersi i końce łap białe, obroża skórzana z tabliczką i kłódką; odebrać można za zwrotem kosztów. Chmielna № 48 stary, m. 16. 18310

Znaleziono mopsa 12-go Października w Cytadeli. Właściciel zgłosi się na ulicę Sienną № 17, mieszk. 4. 18379

W dniu 12 Listopada zaginął pies czarny z podpalanemi łapkami, z białą łapką, wabi się Fraut. Łaskawy znalazca zechce odprowadzić na Solną № 11, m. 1, za nagrodą. 18381

Nagrody rs. 5. W dniu 4 Listopada zgubiono książkę do nabożeństwa w oprawie skórzanej, koloru brązowego bez ozdób, wydanie francuzkie autorki Flavigny. Łaskawy znalazca przez wzgląd że ta książka stanowi wielką pamiątkę, za powyższą nagrodą zechce takową odnieść. Nowy-Świat № 7, mieszkania 5. 18363

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 478c (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 3 (15) Ноября 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.